

Kurier Szczeciński

Nr 188 (8932)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

Zbrodniczy akt piractwa powietrznego

Libański samolot pasażerski uprowadzony przez myśliwce izraelskie

KAIR PAP. W piątek izraelskie myśliwce dokonały zbrodnictwa aktu piractwa powietrznego, uprowadzając libański samolot pasażerski z nadzoru terytorium Libanu. Wkrótce po wystartowaniu z lotniska w Bejrucie samolot typu „Caravelle”, należący do libańskich linii lotniczych został zmuszony przez izraelskie myśliwce do skierowania się w głąb Izraela, a następnie do wylądowania na lotnisku wojskowym w pobliżu Hajfy. Po kilku godzinach samolot został uwolniony i powrócił do Bejrutu.

SAMOLOT ten był wynajęty przez irackie linie lotnicze i odbywał lot z Bejrutu do Bagdadu. Podczas dwugodzinnego postoju na lotnisku izraelskim z-

Premier WRL J. Fock zakończył wizytę w Polsce

WARSZAWA PAP. Zakończyła się przyjacielska wizyta, jaką przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Jenő Fock złożył w naszym kraju na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza. 11 bm. w godzinach porannych premier WRL wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Polskę.

Tego samego dnia został opublikowany komunikat o wizycie szefa rządu WRL.

Stop! Dość ofiar!

Szukamy wzorowego kierowcy

DZIS — kolejna niedziela naszej wakacyjnej akcji. Wspólnie z oficerami służby ruchu KWM udajemy się na trasę, aby obserwować zachowanie kierowców. Tych, którzy zasługują sobie na miano wzorowych — oczekują mile niespodzianki w postaci nagród, ale niezdecyplinowanych, lekceważących własne i cudze bezpieczeństwo — mogą spaść mniej przyjemne „niespodzianki”. Warto więc, wyruszając na niedzielny wyjazd, dokonać dokładnego przeglądu technicznego samochodu czy motocykla, a na trasie nie zapominajmy ani na chwilę o prawidłach ruchu.

Do zobaczenia na trasie! (ap)

NIEDZIELA, 12
SIERPNIA
1973 ROKU
WYD. AB



Wznowienie poszukiwań Bursztynowej Komnaty

GDĄSK P.A.P. Po 4-dniowej przerwie, spowodowanej silnym, sierpniowym sztormem, ekipa pletwonurków z klubu „Rekin” Politechniki Gdańskiej wyruszyła powtórnie 11 bm. na podwodne poszukiwania Bursztynowej Komnaty. Wyprawą kieruje inicjator poszukiwań zaginionego skarbu na dnie morza mgr inż. Jerzy Janczukowicz.

Po dotarciu nad Ławiec Słupską trzema jednostkami — „Konstelacja” i „Kontroler 1” Gdynińskiego Urzędu Morskiego oraz „Czapla” Polskiego Ratownictwa Okrętowego, pletwonurkowie w 5-osobowych grupach rozpoczną penetrację ławny wraku hitlerowskiego transportowca „Wilhelm Gustloff”, leżącego na głębokości 60 metrów. W trakcie 30-minutowych badań pod wodą nurkowie konstruystą będą specjalnie skonstruowanej kabiny dekompresyjnej „Ania”, zakotwiczonej w po-

lowie wysokości wraku oraz kabiny asekuracyjnej „Osmiomionca” zatopionej na głębokości 23 metrów od lustra wody. Przeszukiwania wraku trwać mają 6 dni.

W Szczecinie — za rok

FESTIWAL Teatrów Lalek Krajów Nadbałtyckich

Z INICJATYWY Państwowego Teatru Lalek „Piecuga” plaski się zorganizowanie w październiku 1974 roku, w naszym mieście, Festiwalu Teatrów Lalek Krajów Nadbałtyckich. Pomysł ten zrodził się w momencie otrzymania nowego budynku wraz z nowoczesnym wyposażeniem na działalność tej zasłużonej placówki teatralnej.

Do uczestnictwa w festiwalu zaproszone będą teatry lalek z: Tallinna (Estonia), Rygi (Lotwska SRR), Helsinek (Finlandia), Sztokholmu (Szwecja), Kopenhagi (Dania), Magdeburga (NDR) oraz Niemieckiego Republiki Federalnej. Polskie reprezentować będą: Teatr Lalek „Miniatura” z Gdańska, Teatr Lalek „Teęza” ze Słupska i Oczwieska gospodarz festiwalu szczeciński „Piecuga”. Oczekiwania tego spotkania teatralnego przewiduje się na 6 dni, podczas którego odbędą się różne imprezy towarzyszące między innymi wystawa plakatów teatrów lalek biorących udział w festiwalu i seminarium dla uczestników oraz gości zorganizowane przez UNIMA (Międzynarodowe Stowarzyszenie Lalkarzy). (ru)

Irlandia Północna

Okrutny mord

LONDYN PAP. W piątek wieczorem na jednej z ulic Belfastu doszło do mroźnego krew w zylach morderstwa. Według komunikatu policji, młody mężczyzna w towarzystwie swojej matki i żony powracał do domu w katolickiej dzielnicy Andersonstown, kiedy zatrzymał się obok „Ford”. Z samochodu otworzono do niego ogień. Upadł on na chodnik, a z wozu wyskoczył uzbrojony mężczyzna, który oddał jeszcze strzał w głowę swej ofiary. Człowiek ów zmarł pół godziny później. Dwie kobiety, będące świadkami morderstwa, zostały przewiezione do szpitala. Ofiara tego okrutnego morderstwa była wyznania katolickiego.

(Dokończenie na str. 3)

Z pokładu „Skylaba”

NOWY JORK PAP. W piątek astronauta amerykański fotografował za pomocą teleskopu sateli orbitalnej „Skylab” eksplozję materii gazowej na Słońcu, której objętość oceniano się na wielką od masy Ziemi. Cały przebieg wybuchu został utrwalony na taśmie filmowej.

Wybuch tych rozmiarów zdarza się na Słońcu najwyżej 2 lub 3 razy w roku. Długoletnie uczeni nie dysponowali zdjęciami tak olbrzymiej eksplozji, dokonanymi bez zniekształcającego wpływu atmosfery ziemskiej.

Wybuch ten, jak pisał przebywający na pokładzie „Skylab” — „Arabella” — „Amity” — cierpią na brak apetytu. Obsługa nazmienna oświadczyła, że pająkom pada się w charakterze środków odżywczych niewielką ilość krwi pobranej od astronautów jako próbkę biomedyczną.

Przestępcze szlaki wiodły przez Szczecin

Prawomocny wyrok w procesie o przemyt złota i... rasowych psieków

SAD WOJEWÓDZKI w Szczecinie pod przewodnictwem sędziego R. Chendyńskiego, przy udziale sędziów wotantów T. Kowalczyka i H. Łaski, w obecności wiceprokura W. Krzyżanowskiej, jako rzecznika Państwa, rozpatrzył w tych dniach skargę rewizyjną obrony od wyroku orzeczonego w grudniu ub. r. przez Sąd Powiatowy w głosnej sprawie karno-skarbowej o przemyt biżuterii ze złota, nielegalny handel zagranicznymi środkami płatniczymi i wywóz za granicę cennych antyków, mebli najwyższej jakości i... rasowych psieków z rodowodami.

Sąd odwoławczy w całej rozciągłości zatwierdził wyrok sądu I instancji. Tak więc skazani zostali: obywatel włoski Martino Pasquale na karę łączną 4 lat i 6 mies. pozbawienia wolności oraz zapłacenie grzywny w wysokości 20 tys. zł. jego żona Jolanta Pasquale z domu Kalbarczyk na karę 3 lat i 6 mies. i 100 tys. zł. grzywny, Stanisław Kalbarczyk na 2 lata i 8 mies. + 100 tys. zł. grzywny, Ryszard Kalbarczyk na rok i 10 mies. + 70 tys.



DO Madrytu przybyła 9 bm. amerykańska aktorka filmowa Raquel Welch, która rozpocznie zdjęcia do filmu „Trzej muszkieterowie” wg powieści A. Dumasa-ojca. W filmie tym aktorka wystąpi w roli przyjaciółki d'Artagnana.

Na zdjęciu: Raquel Welch obfotografowywana przez matrycyklich fotoreporterów na lotnisku.

(CAF-UPI-telefoto)

Ze sportu

Rekord świata Danuty Piecyk

PODZAS lekkoatletycznych mistrzostw Polski, rozegranych na stadionie warszawskiej Sikry, w biegu na 400 pnt. kobit 23-letnia szczecińska, aktualnie zawodniczką olsztyńskiej Gwardii — Danula PIECYK uzyskała najlepszy rezultat na świecie — 56,7. 400 pnt. kobit. Nowa konkurencja lekkoatletyczna wprowadzona do programu zawodów międzynarodowych przez IAAF, stała się nieobecnie naszym silnym punktem. Debiut polskiej czołowej zawodniczki na tym dystansie wyznał imponująco. Oprócz rezultatu Danuty Piecyk, na uwagę zasługują lepsze od rekordy Polski czasy Kacnerzyk — 57,4 i Katiłkovej 57,7. Takiego biegu nie oglądano jeszcze na stadionach europejskich.

(Dokończenie na str. 2)

DZIS
w numerze:

◆ 12 stron

◆ Puszcza sprzyja rzeźbiarzom

◆ Sport w szponach magów

◆ Cena 1 zł

Erz. olow. Res. 54.173

Posiedzenie Prezydium Rządu

Kontynuuje morskie tradycje...

- Dochody ludności wyższe od założonych
- Niedostateczny postęp konteneryzacji
- Projekt uchwały o sprzedaży ratinej i ustawy o dowodach osobistych

WARSZAWA PAP. Jak informuje rzecznik prasowy rządu, na kolejnym posiedzeniu 11 bm. Prezydium Rządu omówiło prognozę bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności w roku 1973, a na tym tle — sprawy związane z kształtowaniem się sytuacji pieniężno-rynkowej oraz wynikające z niej dla gospodarki zadania.

Z **MATERIAŁÓW** przygotowanych przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów i Ministerstwo Finansów wynika, że w roku bieżącym, podobnie jak w latach 1971—72, globalne przychody pieniężne ludności z tytułu wynagrodzenia za pracę, wzrost zarobków i wpływów ze sprzedaży produktów rolnych będą wyższe niż założono w planie.

PREZYDIUM Rządu podkreśliło, że szybki i większy od założonego w planie wzrost przychodów pieniężnych ludności nakłada na całą gospodarkę wzmożone, niezwykle odpowiedzialne zadania produkcyjne, techniczne i ekonomiczne. Szczególnie ważne i konieczne jest energiczne i systematyczne działanie wszystkich producentów dóbr konsumpcyjnych na rzecz umiarniania równowagi rynkowej, w drodze dynamicznego

zwiększania nonplanowej produkcji towarów niezbędnych w życiu i w eksporcie. Choć z wyjątkiem, odczuwalne dla nabywców zwiększenie podaży towarów i usług, a także o pełniejsze dostosowanie jej struktury asortymentu i ilości do wymogów rosnącego popytu.

Prezydium Rządu postawiło przed zainteresowanymi resortami i branżami gospodarczymi konkretne zadania w tej mierze. Dotyczą one przede wszystkim zwiększenia tempa wykorzystywania istniejących zasobów produkcyjnych i technicznych, zapewnienia wydajnego przyspieszenia wzrostu wydajności pracy, dalszej poprawy dyscypliny cen, dyktowanej i społecznej, a także wzmocnienia wysiłków na rzecz systematycznej poprawy podstawowych relacji ekonomicznych, m.in. poprzez zmniejszenie kosztów wytworzenia.

W **KOLEJNYM** punkcie obrad Prezydium Rządu dokonało oceny rozwoju w Polsce kontenerowego systemu transportowego. System ten znajduje się obecnie w pierwszym etapie wdrażania. W ciągu najbliższych 2—3 lat, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów podjętą w 1971 r., ma on być znacznie ulepszonej jakości, zarówno w przyczepach kolejowych i samochodowych, jak i w transporcie morskim. Prezydium Rządu stwierdziło, że realizacja tej uchwały przerecha dotychczas niezadowolająco, m.in. na skutek zbyt niepełnej działalności ze strony niekierownictw resortowych — głównych nadawców i odbiorców ładunków.

Prezydium Rządu podjęło decyzję zobowiązującą zainteresowane ministerstwa do przygotowania w ciągu 1973 swoich zakładów produkcyjnych, znajdujących się w rejonach obsługiwanych przez stacje kontenerowe, do nadawania i przyjęcia kontenerów przykrych w kontenerach. Przed resortem handlu zagranicznego postawiono zadanie znacznego rozszerzenia lawa-morskich linii morskich przewozów kontenerowych. Ministerstwo Komunikacji zostało zobowiązane do znacznego rozszerzenia produkcji dostaw kontenerów, a także do uruchomienia odpraw kontenerów na kolejnych stacjach oraz rozszerzenia budowy kilku stałych stacji kontenerowych.

Przedyskutowano również sprawę dotyczącą ukończenia organizacji pracy transportu samochodowego zwiezianego obrotu całego kraju kompleksu żywnościowego (zn. relinowca) przewoźni spożywczej i przetwórstwa oraz obrotu rolno-spożywczego.

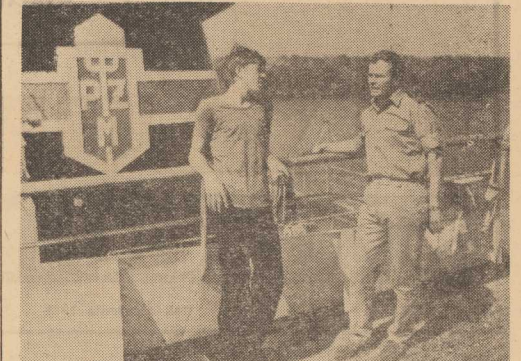
PREZYDIUM Rządu omówiło projekt nowej uchwały Rady Ministrów w sprawie sprzedaży niektórych artykułów przemysłowych oraz świadczenia usług dla ludności w wyznaczonych punktach ratinej. Projekt ma na celu elastycyzowanie polityki kredytowej, m.in. poprzez

lepsze jej dostosowanie do zmieniających się relacji pomiędzy popytami w poszczególnych grupach towarowych i wyrobach trwałego użytku.

W **KOLEJNYM** punkcie obrad Prezydium Rządu rozpatrzyło wstępnie projekt nowej ustawy o dowodach osobistych. Przewiduje on przekazanie spraw związanych z wydawaniem dowodów osobistych z kompetencji Milicji Obywatelskiej prezydium rad narodowych.

Mając na uwadze wprowadzenie ustawy, również przy przekraczaniu granicy z NRD, projekt przewiduje, że osoby, które ukończyły 13 lat, będą tymczasowo dowodami osobistymi. Umożliwi to dzieciom i młodzieży wyjazd do NRD pod opieką rodziców, których dowodów nie są one wpisane.

W dowodach osobistych będzie można dokonywać więcej niż dotychczas wpisów urezowych, dotyczących np. grupy krwi, posiadania kart książeczek wadliwej, a także wpisów w sprawie służby wojskowej, zmiany miejsca pracy itp.



POPULARNA i powszechnie znana jest jedyna kobieta kapitan żeglugi wielkiej Danuta Kobylinska-Walas. Wraz z małżonkiem odbyła od lat pływają na tym samym statku (obecnie na m/s „Bieszczady”), gdzie p. Danuta pełni funkcję kapitana, a p. Czesław — oficera. Ostatnio jako członk załogi m/s „Bieszczady” zamustrował ich syn — Konrad Walas (na zdjęciu — wraz z ojcem).
Po raz pierwszy Konrad pisał płynnie z rodzicami już nie jako pasażer. W tym roku zdał maturę w

Liecum Ogólnokształcącym nr 7, złożył egzamin i został przyjęty do Wyższej Szkoły Morskiej na wydział nawigacyjny. We wrześniu czeka go „kandydatka” na „Darze Pomorza” na biały fregacie, na której zaczęła swą morską karierę niemal wszystkie kapitanowie polskiej floty handlowej.

Uważaliśmy — stwierdza kpt. ż. w. Czesław Walas — że praktyczna w charakterze młodszego marynarza dobrze mu zrobi. Oddał go pod kuratelę swego starszego przyjaciela, bormarza Józefa Matyjasza. Jeszcze przed rozpoczęciem zajęć w WSM Konrad pozna uroki twardej, marynarskiej roboty.

SPORT — SPORT — SPORT

Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski

(Dokończenie ze str. 1)

Wynik jest dla mnie absolutnym zaskoczeniem — powiedziała na mecie Danuta Florko, 400 m, biegłam bowiem po raz pierwszy. Musza ko niecznie poprawiła technikę przechodzenia plotków. Wtedy muszę ominię granicami 55,5.

Irena Szewińska przebiegła 100 m w 11,1, wyrównując rekord Polski. Na dystansie 400 m Kasperczyk osiągnęła 52,9. Trójka wygrał Joachimowski — 16,80 wyprzedzając 5 m Sontaga — 16,84. Bronisław Malinowski zamostrował wysokością formę wygrał bieg na 3 tys. m z przeskoczeniami — 8,24.

A OTO inne ciekawskie wyniki: **KOBLETY:** pchnięcie kulą — Chwińska — 19,27, 800 m — Wierzbowska — 2,46, 0,50 — Jaroska — 4,44, sztafeta 4x100 m — Gwardia W-wa 45,2 (blubow rekord Polski).

MIECZYŻNI: wżwyt — Perka — 2,14, trękała — 1,15, 4x100 m — MKS-AZS W-wa — 40,2, 800 m — Kupczyk — 1,47, 6, 10 m — Wodzyński 12,9, dysk — Gajdński — 39,26, 10 tys. m — Piotrowski — 29:01,8

Odr. (4)

Ewa Ambroziak mistrzynią Polski

POZNAŃ (Inf. w.) Wspaniałym sukcesem Ewy Ambroziak — SKS Czarni zakończył szczeleńców wio-

starze swój udział w wiosłarskich MP. W jedynkach kobiet szczeleńka pewnie wygrała bieg finałowy, wieloletnia mistrzyni Polski, K. Jezerska — AZS Toruń była dopiero trzecią, za M. Franczak — Skra.

I miesiąc wywalczyła nadto kombinowane osady AZS-MKS Szcheleńka — AZS Gdańsk w czwórkach i dwójkach podwójnych. (a)

POKRÓTCE

ZWYCISTWO POLSKICH HOKEISTÓW

MONACHIUM. Zwycięstwem 12:3 (3:2, 4:0, 5:1) nad zespołem Chaux de Fonds (Szwajcaria) zakończyli polscy hokeiści swój udział w „Taksi nuchaz”. Mecz ten nie zmienił kolejności drużyn uczestniczących w turnieju. Polacy zajęli trzecie miejsce za Słowaniem Bratysława i Spartakiem Moskwa.

ZWYCISTWO POLSKICH PIKARZY WODNYCH

WARSZAWA. Na basenie warszawskiej „Legii” reprezentacja Polski w piłce wodnej reprezentacja międzynarodowy mecz z Danią. Wygrali Polacy 6:3.

MECZ BOKSERSKI USA-NRF

NOWY JORK w międzynarodowym meczu bokserskim reprezentacja USA pokonała NRF 14:6. W południuku wagi ciężkiej Hussing (NRF) zwyciężył w I rundzie Wella (USA).

STATKI NA WJĘSICU:

m/s „Dunajec” z Hamburga z blachą,
m/s „Busko-Zdrój” z Manchesteru z węglem,
m/s „Koszalin” z Londynu z drobnicą,
m/s „Światlik” z Rouen z drobnicą,
m/s „Brygada Makowskiego” ze Szwejcji z rudą,
s/s „Kielec” z Danii w balastie,
s/s „Bielsko” z Danii w balastie.

STATKI NA WJĘSICU:

m/s „Kopalnia Szcześnia” do Rotterdamu z węglem,
m/s „Głiwice II” do Danii z węglem,
m/s „Boginka” do Szwecji z drobnicą,
s/s „Katońiec” do Danii z węglem,
s/s „Seidek” do Danii z węglem,
m/s „Toruń” na Wyspy Nadreńskie i do Afryki Zach. z drobnicą.

CZĘSTO I BEZAWARYJNIE

W TEN oto sposób włosko-polski gang przemytniczy stał się faktem dokonanym. Pierwszy przetrwał kontrabandy w wnętrzu Fiata skrytce-kłacie (przysłowianej do przewozu psów) odbył się 13 maja 1970 r. Bezawaryjnie. Dalsze przetrwały nastąpiły tegoż roku w lipcu i październiku, potem w kwietniu, czerwcu i wrześniu 1971 r. Nadchodzi wrzesień feralna dla Martina Pasquale — i jego pięknej „Jolandy” niedziela, 10 października 1971 r.

(Dokończenie nastąpi)

Józef KRUSZONA

Tani pokój blisko morza...

ZAPOWIEDZIA kończącego się sezonu nie jest wcale pogodą, bo dni nadal bywają upalne (choć już nie co dzień) ale właściciele prywatnych kwater, którzy w sierpniu muszą już szukać klientów. Robią to niekiedy po partycyzku stając obok hotelowych wejść i konspiracyjnym szepcłem proponując tanić pokoje blisko morza.

Łńskie Lato Filmowe

W **RAMACH** „Łńskiego Lata Filmowego”, które trwa od 5 bm, organizatorzy: Wojewódzki Zarząd Kin, Stargardzkie Towarzystwo Kultury oraz Urząd Miasta i Gminy Łńsko, przygotowali dwudniowe Wojewódzkie Seminarium Aktywności Filmowej (11-12 bm). W programie przewidziano premierowy pokaz filmu „Smie, znacznosc” Claude Leloucha w kinie „Morrana” ze słowem wprowadzającym Marii Komarowicz i oraz ocenę działalności studyjnej Dyktynnych Klubów Filmowych, akcji „Z filmem na ty”, a także omówienie perspektyw rozwoju artystycznych działań w zakresie uwiecznienia filmu na terenie województwa szczeleńskiego. (Up.)

Kulisy głośnej sprawy karno-skarbowej (1)

Wielki przemyt a lini Szym-Szczecin

ZACZEŁO SIĘ jak w bajce dla dorosłych. On — włoski turysta, dzieńmiem samotnik w nienaganie skrojonym garniturze — 34-letni Martino Pasquale, dyrektor artystyczny kina „Pomaranż” a przy tym właściciel luksusowych apartamentów w willi przy via R. Percarini, w samym centrum „wiecznego miasta”. Z prezencji przypomina raczej młodego filmowego gwiazdora, aniżeli kutego na cerynogi białemniasta. Wejście po europejskiej autostradach odbywał błękitnym Fiatem, bywał częstym gościem „za żelazną kurtyną”, zwłaszcza w Polsce czuł się — jak mawiać zwykli przyjaciele — jak w domu — jak w domu — jak w domu. „Podobają mi się polskie dziewczyny, to wielka klasa, są niepowtarzalne!”

POZNALI SIĘ W KASKADZIE...

KIEDYS, w drodze na bałtyckie wybrzeże, zatrzymał się włoski tu-

rysta w Szczecinie. Poznał tu w „Kaskadzie” urodziwa „pania techniki odzieżowa” Jolanę Kalbarczyk. Przypodobała mu się, miłość od pierwszego wejrzenia. Ślub w terminie przyszłorocznym i — uroczona w Warszawie szczeleńskina, lat ok. 30, jak i „Jolanda Pasquale” wysładowała w Rzymie. Po zalatowaniu obywatelstwa włoskiego małżonek zatrudnił obibiennicy w swoim kinie w roli kasjerki.

Był małżeństwem, jak się okazało, wyjątkowo dobranym — wspólnie bez ustalił konkretny plan zdobycia wielkiej pieniędzy. Za wszelką cenę. Cis decydujący należał do Wiocha który w krag swoich interesów nie zawahał się włączyć najbliższej rodziny żony i jej znajomych w Polsce.

TELEFON ZADECYDOWALI!

NA PRZEŁOMIE 1969/70 roku w szczeleńskim mieszkaniu Kalbarczyków rozdzwonił się telefon. Rozmowę zamówiła z Rzymu córka:

— **TATUSIU**, całuję cię gorąco, chociaż o drobnotkie, dla nas jest to jednak sprawa ważna. Może po-

może ci Rysiek (brat Jolanty, Ryżard, lat 27). Chcemy was odwiedzić. Mart zapytuje, co bardziej spłaca się przywieźć: dolary czy złoty. Niechciecieście? Musicie znaleźć na byków z gotówką i pewnych pośredników. My zabierzemy trochę asydyków. Reflektujemy na rasowe psy z rodowodami, są na Zachodzie bardzo poszukiwane, dobrze za nie płacą. Interesują nas także melbie, ale tylko najwyższej klasy, najlepiej ze Swarzędza...”

LISTY chesposwe „par avion”

krążą odąd regularnie ze Szczecina do Rzymu, i odwrotnie. Rodzina nie pozabawiona handlowej emulki, szybką i dokładnie informuje o cenie i ilości, a lepiej kalkuluje się przywóz złoty biżuterii. Ciężkie bransolety, złote łańcuchy naszyjnik, medalliony, symetry, pierścionki mają dobrą cenę — 240 zł za 1 gram. Artykuły w „Desie” i „Kosmosie” nie brakuje. Komplet mebli ze Swarzędza dostarczą arty-sta-stolarz Florian S. cena ok. 240 tys. zł w gotówce i trochę złotych biżuterii. O psy rasowe postara się inżynier rolnik Stefan B. lat 54, z Zakładu Unasienniania Zwierząt



licem Ogólnokształcącym nr 7, złożył egzamin i został przyjęty do Wyższej Szkoły Morskiej na wydział nawigacyjny. We wrześniu czeka go „kandydatka” na „Darze Pomorza” na biały fregacie, na której zaczęła swą morską karierę niemal wszystkie kapitanowie polskiej floty handlowej.

Uważaliśmy — stwierdza kpt. ż. w. Czesław Walas — że praktyczna w charakterze młodszego marynarza dobrze mu zrobi. Oddał go pod kuratelę swego starszego przyjaciela, bormarza Józefa Matyjasza. Jeszcze przed rozpoczęciem zajęć w WSM Konrad pozna uroki twardej, marynarskiej roboty.

SPORT — SPORT — SPORT

Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski

(Dokończenie ze str. 1)

Wynik jest dla mnie absolutnym zaskoczeniem — powiedziała na mecie Danuta Florko, 400 m, biegłam bowiem po raz pierwszy. Musza ko niecznie poprawiła technikę przechodzenia plotków. Wtedy muszę ominię granicami 55,5.

Irena Szewińska przebiegła 100 m w 11,1, wyrównując rekord Polski. Na dystansie 400 m Kasperczyk osiągnęła 52,9. Trójka wygrał Joachimowski — 16,80 wyprzedzając 5 m Sontaga — 16,84. Bronisław Malinowski zamostrował wysokością formę wygrał bieg na 3 tys. m z przeskoczeniami — 8,24.

A OTO inne ciekawskie wyniki: **KOBLETY:** pchnięcie kulą — Chwińska — 19,27, 800 m — Wierzbowska — 2,46, 0,50 — Jaroska — 4,44, sztafeta 4x100 m — Gwardia W-wa 45,2 (blubow rekord Polski).

MIECZYŻNI: wżwyt — Perka — 2,14, trękała — 1,15, 4x100 m — MKS-AZS W-wa — 40,2, 800 m — Kupczyk — 1,47, 6, 10 m — Wodzyński 12,9, dysk — Gajdński — 39,26, 10 tys. m — Piotrowski — 29:01,8

Odr. (4)

Ewa Ambroziak mistrzynią Polski

POZNAŃ (Inf. w.) Wspaniałym sukcesem Ewy Ambroziak — SKS Czarni zakończył szczeleńców wio-

POKRÓTCE

MONACHIUM. Zwycięstwem 12:3 (3:2, 4:0, 5:1) nad zespołem Chaux de Fonds (Szwajcaria) zakończyli polscy hokeiści swój udział w „Taksi nuchaz”. Mecz ten nie zmienił kolejności drużyn uczestniczących w turnieju. Polacy zajęli trzecie miejsce za Słowaniem Bratysława i Spartakiem Moskwa.

ZWYCISTWO POLSKICH PIKARZY WODNYCH

WARSZAWA. Na basenie warszawskiej „Legii” reprezentacja Polski w piłce wodnej reprezentacja międzynarodowy mecz z Danią. Wygrali Polacy 6:3.

MECZ BOKSERSKI USA-NRF

NOWY JORK w międzynarodowym meczu bokserskim reprezentacja USA pokonała NRF 14:6. W południuku wagi ciężkiej Hussing (NRF) zwyciężył w I rundzie Wella (USA).

STATKI NA WJĘSICU:

m/s „Dunajec” z Hamburga z blachą,
m/s „Busko-Zdrój” z Manchesteru z węglem,
m/s „Koszalin” z Londynu z drobnicą,
m/s „Światlik” z Rouen z drobnicą,
m/s „Brygada Makowskiego” ze Szwejcji z rudą,
s/s „Kielec” z Danii w balastie,
s/s „Bielsko” z Danii w balastie.

STATKI NA WJĘSICU:

m/s „Kopalnia Szcześnia” do Rotterdamu z węglem,
m/s „Głiwice II” do Danii z węglem,
m/s „Boginka” do Szwecji z drobnicą,
s/s „Katońiec” do Danii z węglem,
s/s „Seidek” do Danii z węglem,
m/s „Toruń” na Wyspy Nadreńskie i do Afryki Zach. z drobnicą.

CZĘSTO I BEZAWARYJNIE

W TEN oto sposób włosko-polski gang przemytniczy stał się faktem dokonanym. Pierwszy przetrwał kontrabandy w wnętrzu Fiata skrytce-kłacie (przysłowianej do przewozu psów) odbył się 13 maja 1970 r. Bezawaryjnie. Dalsze przetrwały nastąpiły tegoż roku w lipcu i październiku, potem w kwietniu, czerwcu i wrześniu 1971 r. Nadchodzi wrzesień feralna dla Martina Pasquale — i jego pięknej „Jolandy” niedziela, 10 października 1971 r.

(Dokończenie nastąpi)

Józef KRUSZONA

Ż BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WJĘSICU:
m/s „Dunajec” z Hamburga z blachą,
m/s „Busko-Zdrój” z Manchesteru z węglem,
m/s „Koszalin” z Londynu z drobnicą,
m/s „Światlik” z Rouen z drobnicą,
m/s „Brygada Makowskiego” ze Szwejcji z rudą,
s/s „Kielec” z Danii w balastie,
s/s „Bielsko” z Danii w balastie.

STATKI NA WJĘSICU:

m/s „Kopalnia Szcześnia” do Rotterdamu z węglem,
m/s „Głiwice II” do Danii z węglem,
m/s „Boginka” do Szwecji z drobnicą,
s/s „Katońiec” do Danii z węglem,
s/s „Seidek” do Danii z węglem,
m/s „Toruń” na Wyspy Nadreńskie i do Afryki Zach. z drobnicą.

Żyteczne wakacje

WIELU studentów Politechniki Szczeciniejskiej uczestniczy w zorganizowanych przez ZSZP obozów naukowych. Młodsi naukowcy, bo tak ich można nazwać, łączą wczasowe z przygodami. Wypoczywają nad morzem czy w górach, wykonują badania zlecone przez różne przedsiębiorstwa.

Na takim właśnie obozie w Swińoujściu — Karsznorze przebywają studenci Wydziału Technologii Chemicznej PS. Przez cały sierpień badają oni zanieczyszczenia wody w kanałach strumieniowych i Zalewie Szczeciniejskiej. (as)

Statki na Wjęsiciu:
m/s „Dunajec” z Hamburga z blachą,
m/s „Busko-Zdrój” z Manchesteru z węglem,
m/s „Koszalin” z Londynu z drobnicą,
m/s „Światlik” z Rouen z drobnicą,
m/s „Brygada Makowskiego” ze Szwejcji z rudą,
s/s „Kielec” z Danii w balastie,
s/s „Bielsko” z Danii w balastie.

STATKI NA WJĘSICU:

m/s „Kopalnia Szcześnia” do Rotterdamu z węglem,
m/s „Głiwice II” do Danii z węglem,
m/s „Boginka” do Szwecji z drobnicą,
s/s „Katońiec” do Danii z węglem,
s/s „Seidek” do Danii z węglem,
m/s „Toruń” na Wyspy Nadreńskie i do Afryki Zach. z drobnicą.

CZĘSTO I BEZAWARYJNIE

W TEN oto sposób włosko-polski gang przemytniczy stał się faktem dokonanym. Pierwszy przetrwał kontrabandy w wnętrzu Fiata skrytce-kłacie (przysłowianej do przewozu psów) odbył się 13 maja 1970 r. Bezawaryjnie. Dalsze przetrwały nastąpiły tegoż roku w lipcu i październiku, potem w kwietniu, czerwcu i wrześniu 1971 r. Nadchodzi wrzesień feralna dla Martina Pasquale — i jego pięknej „Jolandy” niedziela, 10 października 1971 r.

(Dokończenie nastąpi)

Józef KRUSZONA

„Neues Deutschland” o nielegalnym przerzucaniu obywateli NRD na Zachód

UKŁAD komunikacyjny zawarty między NRD i NRF w artykule 2 stwierdza, iż komunikacja tranzytowa pomiędzy NRF a Berlinem zach. zostanie ułatwiona. Od czasu wejścia w życie tego układu upłynęło 14 miesięcy. Ponad 14 milionów mieszkańców NRF i Berlina zach. skorzystało z ułatwień wynikających z układu i miało możliwość przekonać się o wartości zawartego porozumienia. Od 1 stycznia do 3 sierpnia br. z dróg tranzytowych korzystało 7 251 585 osób i 2 993 761 pojazdów.

Układ komunikacyjny, jak z tego wynika — pisze „Neues Deutschland” 10 bm. — funkcjonuje. Przynosi on mieszkańcom NRF i Berlina zach. ogromne korzyści. Niemiecka Republika Demokratyczna zrobiła wszystko, aby dotrzymać zawartej umowy. Odpowiada i zresztą celom politycznym NRD, która zmierza konsekwentnie w kierunku dokonania pozytywnego zwrotu w stosunkach pomiędzy NRD a NRF i Berlinem zach. Bilans jest więc, wydawałoby się, dobry. Niestety, jest również odwrót na stronę tego medalu.

Tak w NRF, jak w Berlinie zach. znaleźli się ludzie, którzy za opłatą 40—80 tys. marek za głowę, nadużywając dróg tranzytowych, przerzucają do NRF względnie do Berlina zach. obywateli NRD, którym obiegują luksusowe życie. Chodzi tu głównie o lekarzy, naukowców i specjalistów różnych branż.

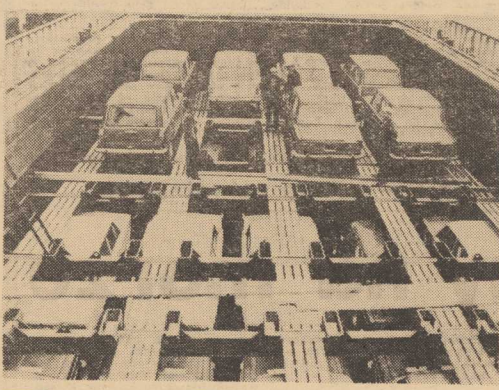
Organa NRD tylko w I półroczu 1973 r. zatrzymały 76 handlarzy żywym towarem. Takie postępowanie godzi oczywiście w normalizację stosunków między NRD i NRF, a także pomiędzy NRD i Berlinem zach.

KONSEKWENCJE naruszenia prawa międzynarodowego przez tych ludzi nie uszły uwadze odpowiedzialnych władz w NRF. Od jakiegoś czasu prowadzone są tam ożywione dyskusje na temat karnania handlarzy żywym towarem. My — pisze „Neues Deutschland” — stawiamy sprawę jasno: dalsze naruszenie układu komunikacyjnego

może pociągnąć skutki nie tylko dla organizatorów ucieczek. NRD zrobi wszystko ze swej strony, aby zapobiec dalszemu wykorzystywaniu dróg tranzytowych przez przestępców, trudniących się nielegalnym przerzucaniem obywateli NRD na Zachód. Tylko szybkie i zdecydowane pociągnięcia władz NRF i Berlina zach. mogą przysłużyć się sprawie normalizacji stosunków.

Należy oczekiwać, że rząd NRF i Senat Berlina zach. właściwie ocenią sytuację i działając będą zgodnie z podjętymi zobowiązaniami wynikającymi z zawartych układów. NRD uzgodniła bowiem niedługo, krotknie, że działa zgodnie z literą i duchem układu komunikacyjnego i pragnie nadal czynić wszystko, by był on w pełni realizowany. Nie może jednak przypisywać się biernemu naruszeniu swoich suwerennych i legalnych interesów, stwierdza na zakończenie „Neues Deutschland”.

Ignacy WIRSKI



ZALADUNEK radzieckich samochodów „Ziguli” na pokład statku „Sormotowski-5” w porcie Togliattii. Statek mieści na trzech poziomach 208 samochodów. (CAF — TASS)

Nowy incydent „wojny dorzowej”

LONDYN PAP. W sobotę zanotowano kolejny incydent w tzw. wojnie dorzowej pomiędzy Wielką Brytanią i Islandią. Jak oświadczył rzecznik brytyjskiej strażnicy przybrzeżnej, brytyjska fregata „Andromeda” celowo spowodowała zderzenie z islandzką łodzią patrolową „Odinn”. Obie jednostki zostały lekko uszkodzone.

Aczkolwiek incydent nie spowodował poważniejszych strat, to jednak doprowadził do nowego zaostrzenia sporu pomiędzy Wielką Brytanią i Islandią. Jak wiadomo, Wielka Brytania nie chce uznać decyzji Islandii w sprawie rozszerzenia pasa wód przybrzeżnych do 50 mil morskich i nadal jednostki brytyjskie prowadzą tam polowy pod ochroną okrętów wojennych.

KATASTROFA autobusowa w Jugosławii

BELGRAD PAP. Agencja TANJUG podała, że w sobotę rano w pobliżu miasta Titorad wydarzyła się tragiczna katastrofa. Autobus z assezerami stoczył się z szosy do pobliskiej rzeki. 7 osób zostało zabitych, a 3 odniosło rany. Wśród zabitych znajdują się turyści zagra-

Libański samolot uprowadzony przez myśliwce izraelskie

(Dokończenie ze str. 1)

strzenie przez myśliwce izraelskie libańskiego „Boeinga-737”, w wyniku czego zginęli wszyscy pasażerowie tego samolotu.

JAK OŚWIADCZYŁ rzecznik Ligi Arabskiej, organizacja ta będzie domagała się wyklucze-

nia Izraela z Międzynarodowego Stowarzyszenia Transportu Lotniczego (IATA). Sprawa ta zostanie wpisana na porządek dzienny najbliższej konferencji IATA, która odbędzie się w Rzymie 28 sierpnia br.

Światowa Federacja Pilotów Pasażerskich Linii Lotniczych opublikowała w sobotę oświadczenie potępiające uprowadzenie przez izraelskie myśliwce samolotu libańskiego. Oświadczenie stwierdza, iż fakt ten stanowi poważne naruszenie konwencji międzynarodowej. Sekretarz wykonawczy Federacji ostro potępił ową akt piractwa powietrznego i zapowiedział, iż zwróci się do członków organizacji o rozwiązanie następstw tego wypadku.

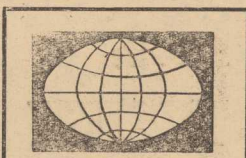
Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało w sobotę oświadczenie, potępiające w imieniu rządu W. Brytanii ten akt, powierzonego terroru, dokonany przez izraelskie lotnictwo wojskowe.

Rząd Stanów Zjednoczonych wyraził ubolewanie w związku z uprowadzeniem samolotu libańskiego przez myśliwce izraelskie. Rzecznik Departamentu Stanu określił to wydarzenie jako pogwałcenie prawa międzynarodowego oraz suwerenności Libanu. Powiedział on też, że rząd USA przekazał swój pogląd w tej sprawie władzom izraelskim.

DOPIERO w późnych godzinach wieczornych w sobotę władze izraelskie przerwały milczenie i ustami generała Mosze Dajana potwierdziły, iż myśliwce izraelskie celowo uprowadziły samolot libański. W swym przemówieniu Dajan nie wykluczył możliwości powtórzenia w przyszłości podobnych bezprawnych akcji ze strony Izraela.

Młodzi naziści z NRF „trenują” w Szwecji

ORGAN szwedzkiego rządu, dziennik „Arbetet” informuje, że w miejscowości Oxnared w prowincji Halland jest letni oboz dla młodzieży nazistowskiej z NRF, która przybyła do Szwecji dla przebiecia przez szkolenia ideologiczne pod okiem szwedzkich przywódców nazistowskich. Głównym organizatorem i instruktorem kursu jest osławiony Anstas Ovedsson, stający na czele szwedzkiej partii nazistowskiej, która w tym roku wystawała własna lista kandydatów w wyborach do Riksdagu. (ZAR)



WKRÓTKIE PRZYWRÓCENIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH EGIPCI — JORDANIĄ

A W piątek król Jordani Husajn przeprowadził rozmowę telefoniczną z egipskim prezydentem Sadatem. Obaj przywódcy przyjęli za oznakę rychłego przywrócenia stosunków dyplomatycznych między obydwoma krajami. Obaj przywódcy dokonali przeglądu ostatnich wydarzeń w świecie arabskim; omówili też wyniki wizyty egipskiego wysłannika dr Sabri el-Choli w Ammanie.

Egipski tygodnik „Achbar al-Jaum” pisze w sobotę o poprawie klimatu w stosunkach między Ammanem a Kairem, a nawet o umocnieniu walce z izraelskim frontem w walce z Izraelem.

WASZYNGTON POTWIERDZA „OMYLKOWE BOMBARDOWANIA”

A Zastępca amerykańskiego sekretarza obrony William Beecher potwierdził w piątek, że w ciągu ostatnich kilku dni w Kambodży dokonano pięciu „omylkowych bombardowań”. Beecher oświadczył, że za dwa z nich jest odpowiedzialne wyłączenie lotnictwa amerykańskiego, natomiast winę za trzy pozostałe zrzucił na wojska polowe Lon Nola.

ROZMOWY NRF Z WĘGRAMI I CSRS

A 13 sierpnia w Bonn rozpoczęła się rozmowa między przedstawicielami Węgier i NRF, dotyczące przygotowań do nawiazania stosunków dyplomatycznych między obu krajami.

Po zakończeniu drugiej części rozmów między delegacjami CSRS i NRF, ambasador spraw zagranicznych CSRS J. Geetz w wywiadzie telewizyjnym oświadczył, że nie uzyskano porozumienia w niektórych punktach. Rozmowy na temat normalizacji stosunków między obu państwami kontynuowane będą pod koniec bieżącego miesiąca.

Szczegóły największej zbrodni w historii USA

Policja odnalazła już zwłoki 24 ofiar

WASZYNGTON PAP. Agencja doniosła o nowych szczegółach śledztwa w sprawie masowych morderstw na tle seksualnym, co może się okazać najbardziej odrażającą zbrodnią kryminalną w historii Stanów Zjednoczonych. Dotychczas odnaleziono zwłoki 24 młodych, kilkunastoletnich chłopców, zabitych po orgiach homoseksualnych, a policja z Houston dalej przyszukuje okolice, szukając zwłok kolejnych 6 ofiar.

Podjeżenia kierują się przeciwko 17-letniemu Elmerowi Henleyowi, który — jak już informowaliśmy — sam zgłosił się na policję, oświadczając, że zaabił 33-letniego Deana Allena Corlita, domniemanego sprawcę przestępstw. Potem jednak Henley zmienił swoje wyjaśnienia, przyznając się do zabójstwa 9 chłopców. Wszystkie ofiary były prawdopodobnie w sposób sadyzyczny torturowane; zdołano zidentyfikować dotąd tylko 2 ofiary. Jeden z chłopców miał za ledwie 13 lat.

PODEJRZEWA się Henleya oraz jego rówieśnika Brooks, że zabił 11 ofiar do domu Corlita, gdzie odbywały się sadyzyczne orgie. Policja informuje, iż istnieją podejrzenia, że Corlil plałb swoim „ślakiem po 10 dolarów za każdego zabijanego do swego domu. Brooks nie przyznaje się do morderstwa, choć stwierdza, że był obecny w czasie orgii i pomagał w grabieżaniu zwłok.

Największą dotychczas masową zbrodnią kryminalną w USA było morderstwo 25 robotników rolnych w Kalifornii, których zwłoki znale-

zono w 1971 roku. Jej sprawcą, Amerykanin pochodzenia meksykańskiego Juan Corona, został wtedy skazany na karę dożywotniego więzienia.

„kto by to pomyślał...”

NA FRANCUSKIM rynku kieszonkowym ukazała się niedawno książka prof. Donalda E. Carra „Wielkie zwierzęca lekcja seksualizmu”. Można się z niej dowiedzieć wielu interesujących rzeczy, że czytujemy tylko niewielki fragment rozdziału zatytułowanego „Lubić nie czuć”.

„Znajdujemy wśród nich istoty trawione miłością i namiętnością, jak osmiornice i kalamarze. Prawdziwie Kiepszczy i Antoniszki są siadają z lubieżnymi osobnikami, zda się pochodzącymi wprost z porograficznej powieści, gdzie zamiast na pięć jest czynić równie banalnym jak homoseksualizm czy autostrakcja. Ślimak orodowy jest w istocie zszokowanym sadomasochistą. Obserwacja życia erotycznego różnorodnych gatunków zwierząt powinna zniechęcić skutecznie i wystraszyc twórców filmów pornograficznych, którzy sadzą, iż potrafią wymyślić jeszcze nowe rodzaje perwersji. Wszystko co jest możliwe w tej dziedzinie, dokonano się już setki miliardów lat temu w świecie jama chłopów!”

— Zabda nimfonanka ze Sztokholmu, żaden zbrojeniec z Hamburga, nawet jednocząc się w wysiłkach, nie zdolają — zdaniem autora — osiągnąć tych szczytów perwersji, jakie osiągną... kleszcze i mole. Te ostatnie jakby nie dość im było konsumowania naszej wielkiej ośrody, zamieniają nasze sznury i szafy w miejsca ohydnej rozpusty.

Zmarł general Stanisław Popławski

10 BM. w wieku 71 lat zmarł w Moskwie zastępca przewodniczącego Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Radziecko-Polskiej, wieloletni dowódca wojsk radzieckich i polskich, Bohater Związku Radzieckiego, general armii Stanisław Popławski. Do ostatnich chwil życia był aktywnym działaczem społecznym i politycznym, brał udział w uroczystościach i imprezach związanych z polskoradzieckim braterstwem broni.

Groźny pożar w Londynie

LONDYN PAP. We wschodniej dzielnicy Londynu Dagenham wybuchł w sobotę gigantyczny pożar na terenie fabryki chemicznej. Szerokie okoliczne dzielnice zostały ewakuowane. Wstrzymano komunikację kolejową ze wschodnim wybrzeżem Anglii. Na miejscu pożaru walczy z żywiołem liczące oddziały straży pożarnej, które mają utrudnione zadanie z powodu wydzielających się gazów trujących.

Narodziny następcy tronu norweskiego

27 LIPCA żona norweskiego następcy tronu księcia Harald, 36-letnia księżna Sonia, powiła syna, który temuż nadał imię Haakon Magnus. W całej Norwegii wydarzenie to przyjęto z wielką radością, albowiem przysiężono tylko przez jednego członka rodu królewskiego zapewnienie kontynuacji dynastii. Norweska konstytucja stwierdza, że tron może być dziedziczny tylko przez męskich potomków królów. Księżna Sonia wydała przed dwoma i pół laty na świat ówczesnego króla. Wypowiadali obawy, że ze względu na słaby stan zdrowia nie będzie mogła już mieć dzieci. W prasie tożsamość nawet dyskutowano, czy w razie braku męskiego następcy tronu w Norwegii powstanie republika, czy też należy zmienić nurt tronu konstytucji, dotyczący dziedzictwa tronu. Przyjście na świat Haakona Magnusa rozwiązało ten kontrowersyjny problem. (ZAR)

ZYCIE WARSZAWY

System udziału w kosztach — sprawą najważniejszą

Wczasowy na morzu

IDEA wczasów na morzu, dostępnych dla każdego, jest ze wszech miar słuszną i godną poparcia. „Życie Warszawy” za miesiąc na ten temat cały cykl rozmów — sondaż, z których wynika jednak iż jest to sprawa jeszcze daleko odległa. Proszę o przedstawienie wypowiedziach dała się łatwo zawyżyć niesmiertelnie „rozmawiane kompetencje” — „to już nie nasz resort, to nie nasza sprawa... Owoż sprawa jest raczej wspólna i warta energicznych działań. Pomóż — wypowiedź wiceministra żeglugi Stefana Perkwicza.

— Czy resort żeglugi jest za czy przeciw wczasom na morzu?

— Trudno chyba nas, ludzi związanych z morzem, posadzać o to, że jesteśmy przeciwni idei wczasów na morzu. Sądzę, że byłoby to bardzo dobrym rodzajem rekreacji i dobra forma związania społeczeństwa z morzem.

— Czy zatem Wasz resort podjął by się zorganizowania żeglugo-wczasowo-turystycznej?

— Już sama nazwa „żegluga wczasowa” sugeruje, że chodzi tu o zupełnie inny rodzaj działalności niż ta, która się odbywa. Jesteśmy przecież resortem gospodarczym, powołanym do tego, że gospodarka morską wzbogaciła dochód narodowy. Mamy żeglugę towarową, uprawiamy również żeglugę pasażerską, ale też opartą na zasadach handlowych. W przypadku wczasów na morzu chodzi o przedsięwzięcie raczej społeczne niż handlowe. Ta-

Sprawę trzeba gruntownie rozważyć.

— Rozmawialiśmy z przedstawicielami tych zainteresowanych instytucji. Z wypowiedzi wynika, że mimo pewnych zastrzeżeń, popierają one ideę wczasów morskich, a nawet gotowe są uczestniczyć w kosztach GKKFIT — inwestycyjnych, a związki zawodowe — w formie częściowej dopłaty do skierowań.

— Czytałam te wypowiedzi i są-

ka forma żeglugi niki-dotychezas w Polsce się nie zajmował, nie została ona uwzględniona również w naszych planach.

— Ale czy nie dostrzegacie, że idea wczasów na morzu staje się coraz popularniejsza?

— Dostrzegamy i dlatego postanowiliśmy jej poświęcić uwagę. W lipcu minister żeglugi Jerzy Szopa prowadził rozmowy z kierownictwem GKKFIT oraz CRZZ i w wyniku tych rozmów powołał zespół z udziałem wymienionych instytucji. Zespół ma przeanalizować zapotrzebowanie społeczne i ocenić możliwość rozwoju morskiej żeglugi pasażerskiej o charakterze turystyczno-wczasowym w okresie do 1975 roku i w dalszych latach. Praca tego zespołu potrwa kilka tygodni i dopiero kiedy się zakończy i kiedy jej wyniki zostaną przedstawione kierownictwu zainteresowanych resortów i organizacji — można będzie podjąć decyzję. Tu nie można działać pochopnie choćby dlatego, że impreza jest kosztowna i musi być pod względem inwestycyjnym jak i eksploatacyjnym.

— O ile hem, byłby już na ten temat wprowadzone badania?

— Tak, Zjednoczenie Żeglugi Środlądowej zleciło Instytutowi Morskiemu opracowanie odpowiedniego studium, że w sposób całościowy, z uwzględnieniem wszystkich aspektów, sprawa nie była dotychczas rozważana. Najważniejsze — to ustalić właściwy system pokrywania kosztów. Jeżeli to zostanie rozstrzygnięte, wówczas realizacja idei wczasów na morzu będzie na dobrej drodze.

— A zatem oczekujemy byle nie za długo na wyniki pracy zespołu i miejmy nadzieję, że uwzględnili on nie tylko ekonomiczną, ale i społeczną stronę zagadnienia.

Rozmawiał RDL

Szpilką

WARSZAWA

TAK się dzwinnie dzieje, iż od pewnego czasu znacznie ciekawiej (i głębiej) materiały na temat sportu ukazują się nie na łamach prasy sportowej, gonionej za wynikami i „broniącej honoru narodowego”, a w takich pismach jak np. „Kultura” czy... „Szpilki”. Oto dowód:

ISTNIEJĄ traktowane jako pewnik przesvědzenie, że sport jest potężnym narzędziem reklamy wobec świata. Że na przykład zwycięstwa Szurkowskiego znaczą ogromnie dużo dla wiedzy o naszym kraju w innych krajach. Przeświadzenie to podtrzymują działacze sportowi, powiadając, że świat wie więcej o Siedle niż o Szopenie. Najciekawszą argumentacją ta nie znajduje oporu, wszyscy są zgodni że tym, że Siedle bardziej popularny jest niż Szopen, niektórzy tylko przyznają to ze smutkiem i rezygnacją, ale nikt nie podjął się sprawdzić, jak to jest naprawdę.

Wierzy się na ogół, że polscy dilerzy, zdobywając złoty medal na Olimpiadzie, zrobili ogromnie dużo. Francuz lub Amerykanin dowiedzieli się o nas czegoś nowego. Wydało im się, że dowiedzieli się o tym, że Polska zdobyła pierwsze miejsce, a jego wyobrażenie o Polsce, jeśli je w ogóle miał, pozostało bez zmiany. Powrócił się natomiast znakomicie nasze samopoczucie, ponieważ sadzimy, że 400 m przez płotki wygrał John Aki-Bua z Ugandy. Było to jedno z najbardziej niezwykłych zwycięstw, ale zastanowimy się, czy stan wiedzy

Szopen i Szurkowski

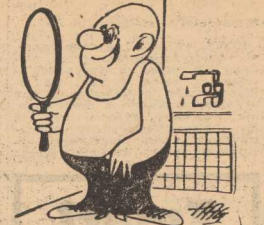
o Ugandzie bardzo się wśród Polaków od tej chwili podniosło. Jesli ktokolwiek coś wiedział o tym kraju, to raczej dzięki wyczynom generala Amina niż Johna Aki-Bua. Niełatwo było lepiej poznać się z rodzajem Johna Aki-Bua, niż z jego biegiem wyrywającym się z anonimowej masy zwanej ludzkością i zwrócić uwagę na niego nie miałoby znaczenia. Zdanie generala nad stosami trupów, to sam kraj pozostał jednakowo egzotyczny, daleki i nadal mało kto wie, skąd się wziął Amin i skąd się wziął Aki-Bua.

Przypatrzmy się bliżej, co uczyniła piłkarska drużyna Brazylia dla odmańnięcia obrazu tego kraju w potocznej świadomości Kibic Mielca wie, że Brazylizjczycy świetnie grają w piłkę, ale jeśli jest naiwny, to wierzy, że Pele gra na bosaka, ale nie musi wcale wspierać tego wyobrażenia wiadomościami, gdzie znajduje się Brazylia. Kto ma rację, wyrywka i pozostałe na onę bez związku z rzeczywistymi sprawami, to ten, który zachwala (...)

W sprawozdaniach z wielkich imprez dziennikarze piszą przede wszystkim o swoich i ich zwycięstwach. Polacy o Polakach, Francuzi o Francuzach, Amerykanie o Amerykanach. Rzeczywistym odbiorcą tych produktów jest przez sportowe sukcesy jest własny kibic. On, a tak dzieje się na całym świecie, upaja się zwycięstwami swoich ludzi, temu wierzy się, że głąb ziemski zaczyna o nim mówić, gdy jego drużyna strzela gola. Jeżeli potrzeba afirmacji, sędzia sławy i potrzeba sukcesu, zostaje zasnożona na ten jedyna chwila, i co ważniejsze w sposób stonkowski niekosztowny. Zaspokojenie tych uczuć na innei drodze wymaga znacznych nakładów: wywrwanian wojen, podobno ekonomicznych albo politycznych, a sytuację w sferze psychologii jest podobny.

Nie sadzę, aby nikt przede mną na to odkrycie nie wpadł, tyle że we wszystkich tych dusza kibica. Nawet wiedząc, że z powodu zwycięstwa nad Walią nie się w naszym kraju nie zrodzi strasnego to bedziemy ukrywać, choćby przed żoną. Kobiety bowiem jako rozsądniejsza z trudem dnia nie nabrad na potęgę złądy pijańczej ze stadionów, zwłaszcza że kiedy mężczyźni oddają w transmissie w telewizji, one z reguły muszą stać przy garnkach, gotując obiady.

MACIEJ WIERZYŃSKI



— Sukces! 60 lat i ani jedno go siwego włoska na głowie!

CZEKAJĄC NA BESTSELLER

„Alf-lajla wa-lajla” czyli „Tysiąc i jedna noc”

czątki powstania „Księgi” są bardzo odległe.

„KSIĘGA TYSIĄCA I JEDNEJ NOCY” jest wielkim fenomenem, przykładem dzieła, które powstało latami, narastało przez całe wieki. Po pierwszym bagdadzkim okresie rozwoju „Księgi” została ona do Egiptu. Stało się to w połowie wieku XI.

Ze źródeł historycznych dowiadujemy się, że już w połowie wieku XII „Księga” była niezwykle popularna w Egipcie. Można przypuszczać, że istniała jej wersja pisana. Przede wszystkim jednak opowieści „Księgi” rozpowszechniane były przez opowiadaczy i recytatorów.

W HISTORII EGIPTU spisanej w drugiej połowie XII wieku przez Muhammada al-Kurtiego znajdujemy dzisiejszy ty-

tul „Księgi” — „Alf-lajla wa-lajla” czyli „Tysiąc i jedna noc”.

Jakolwiek wszystko wskazuje na to, że „Księga” spisana została już przed dziesięciu wiekami obecnie najstarszy znany jej rękopis pochodzi z pierwszej połowy wieku XVI i zwany jest rękopisem Gaillanda — pierwszego europejskiego tłumacza „Księgi”. Rękopis Kory nosząca Gailland pochodzi z Syrii i składał się z czterech tomów. Jeden z nich zaginął, pozostałe trzy znajdują się w Bibliotece Narodowej w Paryżu.

PIERWSZE WYDANIE wschodnie „Księgi” ukazało się drukiem w roku 1835 w Bulaku. Ono też stanowi podstawę polskiego tłumaczenia

„Księgi”, do którego wykorzystano ponadto wersje rękopiśmienne niektórych opowiadań. Warto również wiedzieć, że pierwsze polskie tłumaczenie „Księgi” liczące 12 tomów ukazało się w roku 1768 w Warszawie i opierało się na francuskim tłumaczeniu Gaillanda.

WSZYSTKIE INFORMACJE tu przedstawione dotycząca „Księgi” są oczywiście bardzo niekompletne. Czytelnicy bawni, opowieści, legend, anegdot opowiadanych przez Szeherazadę znajdują w pierwszym ich tomie wyczerpujący wstęp, poświęcony historii „Księgi”. Jego lektura będzie nie mniej ciekawa niż same basnie, o czym przekonamy się czytając obojętne PIW-u już niebawem.

(oprac. elg)

EXPRESS ilustrowany

ŁÓDŹ

Zuyczajajna „love story”

POZNALI SIĘ i pokochali, chociaż początkowo ich największym sojusznikiem był słownik niemiecko-polski. Taka zyczejajna „love story”.

POBRALI SIĘ w grudniu 1972 roku, w niewielkim miasteczku na południu NRD, w Rudolstadt. Był to pierwszy w okręgu Gery ślub socjalistyczny; związek zawarł między członkami zarządźajionych partii: SED i PZPR.

Nie więc dziwnego, że odbył się z wielką paradą. Obojok rodziny i najbliższych, uczestniczyli w nim towarzysze

z organizacji, przedstawiciele dyrekcji zakładów, w których pracują młodzi. Nie obyło się bez udziału prasy, telewizji, radia. Kombinat Chemiczny Schwartza, gdzie pracuje Róża, wystąpił z szampanem, małżonkowi zasypano prezentami, a kwiaty trzeba było odwozić do domu furgonetką. Po

został zapis magnetofonowy tej uroczystości, dany na pamiątkę młodej parze. Och, to było wspaniałe — mówi Róża — jak każda kobieta marząca o tym, by ten jeden jedyny moment w jej życiu był najcenniejszy ze wszystkich. Róża przyjechała do Rudolstadt jesienią 1971 r., z pierwszej grupą polskich robotników. Knięto jej się trochę za swymi, ale o kryzysie nie było mowy. Rodzina Cegielnie (wiew w Kieleckiem) opuściła jako młoda dziewczyna, przenosząc się do gorzowskiego „Stilonu”, gdzie pracowała 8 lat. Piotra poznała na jednym z wieczorków tanecznych w

Spodobały mi się jej długie, jasne włosy, niebieskie oczy i miły uśmiech uśmiech. Okres narcezeński to była moja prywatna wojna. Zawzięta myśl, że ja wygram, i jak dotąd wszystko idzie po mojej myśli. Nie, proszę mnie nie zrozumieć, nie walczymy z Różą (młyny się od początku dobrze rozumie), lecz z papierami, z przepisami. Okazuje się, że bardzo trudno zawrzeć związek małżeński ludzdom innych narodowości. Ciągłe jeździłmy do rozmaitych urzędów i zawsze czegoś tam brakowało.

— A rodzice? — pytam. — Brak mi słów uznania dla

całkowicie mamym, przez dwa miesiące, nim wróciliśmy do zdrowia. Byłoby naprawdę niesprawiedliwością — dodaje Piotr — gdyby pami tych samych, ciepłych słów nie napisała o rodzicach Róży. Jedźcie na do teściów — we wrzemy na urlop, razem z mamym, Z góry cieszę się na to nasze drogi, ale dopiero spotkanie.

— Gdzie pozostaniecie? — W Rudolstadt. Chcemy wybudować sobie domek, na co otrzymaliśmy już zezwolenie. Ale wakacje i święta będziemy spędzać w Polsce, a polską rodziną.

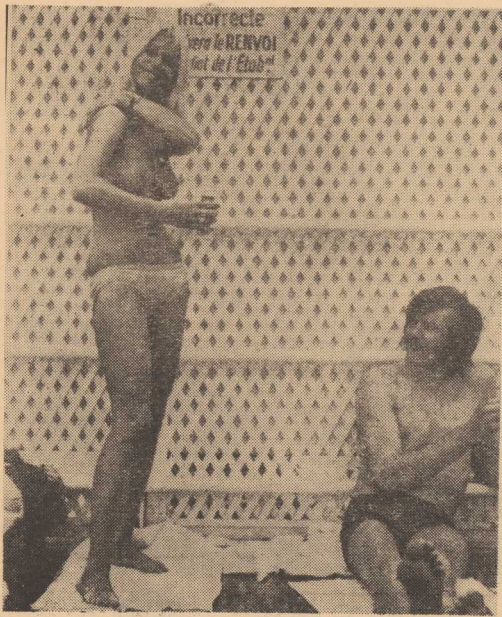
L. HOSZOWSKA



— Czowieku! To jest fakir!



Bez słów



NA PARYSKICH BASENACH coraz więcej dziewcząt w toplessie... (Foto „Paris-Match”)

Czego nie noszą Francuzki latem?

(Korespondencja własna z Nicei)

SLYNNEMU nicejskiemu bulwarowi Promenade des Anglais przysporzyli spien doru nie były jacy Anglicy. Ale uwagę turystów zdejają się zaprzęcać zgola inne refleksje, gdy z ulubionego miejsca spacerów sir Winston Churchilla rozciąga się widok na nagie biusty pań.

Na plażach wzdłuż słynnej Promenady zatrzymowały buciem tego lata damskie kostiumy monokini, inaczej „topless”. Od tradycyjnych już bikini różnią się tylko brakiem części górnej, więc w porównaniu z powszechnie obowiązującym strojem plażowym dla pań nie ma w nich nic oryginalnego.

Inna sprawa, że początkowo, podobnie jak za lat poprzednich, kostiumy monokini nie zyskały aprobaty stróżów porządku publicznego. Ale oto, po kilku interwencjach policji, burmistrz miasta Nicei, pan Jacques Medecin, doszedł do wniosku, że nie do niego należy rozstrzygnięcie o tym, co jest przede wszystkim kwestią estetyki.

Czyżby więc zaczęła się dru

ga, tym razem burliwa młodzież staczej Nicei — pamiętajacej jeszcze plażowiczów pozapinanych od szyi do kolan?

FASON „topless”, czyli „bez gór”, przywdawał do wykwinnego kapiełkika wprost ze znanego z wszelakich ekstrawagancji St. Tropez na Riwiere. Kilkunastoletnia zaletwie kariera tego niewielkiego miasteczka była zawrotna i ofiutująca w pikantne skandale również z udziałem Brigitte Bardot, która przed laty wybrała St. Tropez na swą letnią rezydencję.

CZY WIĘC „topless”, zdobywając coraz więcej zwolenniczek (no i zwolenników) i to nie tylko w renomowanych kąpieliskach, wywalczy sobie powszechne prawo obywatelstwa?

Na razie eleganci, udając się na przyjęcie z obnazyżonym biustem, muszą się strzec, by na kilkumetrowym odcinku publicznej drogi z samochodu do podjazdu nie dostrzegł ich policjant. Ale moda „topless” dotarła też na dobre do stolicy. W miejskich basenach młode i nie całkiem młode parzanki defilują w kostiumach monokini, wcale nie bojąc się mandatów.

A. STOK

Narkotyki — najdroższy towar świata

TE MAKI KWITNĄ W MEKSYKU

(Korespondencja z USA)

NA GRANICY MEKSYKAŃSKO-AMERYKAŃSKIEJ długie kolejki samochodów w kilku rzędach. Amerykański urzędnik patrząc prosto a zarazem ostro w oczy kierowcy pyta: „Czy ma pan coś do zadeklarowania?” Wzrok urzędnika celnego jest przebiegły. Wystarczy drgnięcie powieki kierowcy, jakiś odbiegający od normalnego ruchu, aby skierowano go do starannej kontroli bagażu.

GRANICA lądowa z Meksykiem jest otwartą bramą, przez którą płyną na rynek amerykański tysiące kilogramów marihuany i setki kilogramów heroiny. Samochód jest tylko jednym ze środków transportu — samochód to cząstka przemyłu. Środek główny to mały samolot, który z niezarejestrowanego pasażarostwo na obszarze Stanów leci nizinno, aby uniknąć oka radaru wojskowego w San Diego, w Kalifornii i paru radarów Federalnej Administracji Lotnictwa Cywilnego, administracji nastawionej raczej na ogólną kontrolę ruchu niż wyłapywanie samolotów nielegalnie przekraczających granicę z fałszywymi planami lotów.

SAMOLOT kluczy między górami, zaopatrzone w benzynę gładzi na małym lotnisku albo również nielegalnym pasie startowym, specjalnie przygotowanym dla celów przemyłu nicyteln. Potem ostatni „skok” ku ukrytej w dolinie drodze, na której może bez specjalnego ryzyka lądować w w sercu meksykańskiego terytorium. Ciężarówka z ładunkiem już czeka. Może to być biała marihuana — 250 kg, może być kilka kilkadziesiąt kg heroiny. Może być kilkadziesiąt kg heroiny.

Droga powrotna wiedzie krętymi szlakami wśród gór. Po stronie amerykańskiej może czekać elegancki samochód osobowy, woz meblowy lub przyczepa samochodowa z rozbawioną rodziną. Bo czy jest lepszy sposób maskowania nielegalnej działalności i uniknięcia podejrzeń niż zastąpienie się dziećmi?

DAWNIEJ narkotyki trafiające do Stanów Zjednoczonych, pochodziły z Bliskiego Wschodu albo z tureckich pól czerwonych maków, dających opium przerabiane następnie w nielegalnych laboratoriach na heroinę.

Dziś Meksyk staje się punktem wysyłki narkotyków do USA i największym producentem. Na małych polkach wśród gór lanchuca Sierra Madre rośnie marihuana i kwitną makowe plantacje. Marihuana to kilka zbiorów rocznie z jednego polka. Opium — dwa zbiory rocznie. Całe wioski meksykańskie niczym innym się nie zajmują. Dziś nie trzeba sadzić kukurydzy. Kwitną maki.

Helikoptery meksykańskiej policji i wojska patrolują doliny, wypatrują podejrzanych ułanów. Dają znać do punktu kontroli i zjawia się wojsko. Żołnierze wyciągają szablę i pięćco

skich uniwersytetów, młodzi urzędnicy, ludzie, pragnący dzięki „jednemu składowi” urzędnie sobie życie, 250 kg marihuany — ho to jest podstawowa ilość jednorazowego przemyłu, tyle najmniej sprzedaje meksykański pośrednik — kosztuje 5 tysięcy dolarów. Od reki otrzymuje się za nią dwadzieścia pięć tysięcy po amerykańskiej stronie. Inni studenci to kusi, skoro za naukę na uniwersytecie trzeba płacić kilka tysięcy dolarów rocznie.

Bardzo wielu zrobiło ten „jeden skok”, udało się, nie złapali. Ukochani studenci, są szanowanymi w społeczeństwie adwokatami, są prokuratorami cenionymi za wytrwałość w ściganiu przestępców. Mają ładne domy i ładne żony, i ładne meble, i ładne życie. „Jeden skok”!

NA ulicach miast amerykańskich, na których robi się niebezpiecznie, gdy zapada mrok, na których bywa niebezpiecznie i w dzień, waleją się młodzi ludzie o błędnym spojrzeniu, przerażeni tym, że nie będą mieli za co kupić następnej porcji koniecznej im do życia trucizny.

JAN ZAKRZEWSKI

NAD PIĘKNYM, MODRYM JEZIOREM

(Korespondencja własna z NRD)

BIURA PODRÓŻY WSPÓLPRACUJĄ

JEZIORO nazywa się Scharmuetzelsee i leży na Nizinie Brandenburskiej wśród mozaiki jezior i lasów mieszanych — liściastych i iglastych, z akcjami wysokimi jak topole. Dookoła rozsiadły się małe miasteczka i uzdrowisko Saarow — skupisko domów wypoczynkowych. Rocznie spędza tu urlop ponad 40 tysięcy osób, niezależnie od sobotnio-niedzielnich turystów — mieszkańców Berlina i pobliskiego Frankfurtu, a także okolicznych miejscowości. W tym roku Bad Saarow gości również Polaków.

W TYM ROKU padnie podobno NRD-owski rekord turystyczny: nad Bałtykiem znajdzie się ponad 7 milionów turystów, nie mówiąc już o innych rejonach NRD. W liczbie tej w poważnym stopniu partycypują Polacy.

Najwygodniej jest oczywiście korzystać z usług biura podróży. Reisebuero DDR i „Orbis” nawiązały ścisłą współpracę z polskimi biurami w tym celu. W tym sezonie rozszerzają się też możliwości poznania i zwiedzania nowych rejonów. Biuro podróży NRD opracowało też nowe interesujące trasy dla turystów zmotoryzowanych.

Obcy biura podróży zorganizowały wspólne zespoły, przez prowadzące wzajemne konsultacje na temat rozszerzenia możliwości turystycznych i programów wycieczek. Niemieckie biuro oferuje m. in. podróże tak zwane tematyczne, a więc na wystawy rolnicze, targi jesienne itp.

I TAK oto wsiobrońca turystyczna między NRD a Polską wchodziłi naprzeciw obserwacjom na całym świecie tendencjom do spędzania urlopów za granicą, do zwiedzania obcych krajów.

H. KULCZYCKA

Artystyczny problem granic

WŁADZE radzieckie postanowiły zamienić znak graniczny na styku geograficznym Europy z Azją (pod miastem Piawo-uralski) na obelisk. Absurdem jest znak graniczny, jeśli ma on cokolwiek w centrum miasta. Rozpisano więc konkurs, w którym najwięcej pomysłów wykażali swierdłowski studenci architektury. Z 200 projektów studentów ich wybrano 9 l., dalej sprawa jest otwarta, ponieważ wszystkie są bardzo dobre. Nie wiadomo, czy sprawa nie rozstrzygnie losowania.

18 wieków bułgarskiego wina

(Korespondencja Agencji „Sofiapress”)

WIELE DANYCH wskazuje na to, że uprawa winorośli i wyrób wina znane były w najstarszych dziejach plemion trackich, żyjących na obszarze dzisiejszej Bułgarii. Już starożytni autorzy mówią o „bogactwie w winnice Tracji”, o „słodkim biblijnym winie”.

ZA panowania imperatora Adriana (117-138 r.) wydano specjalne zarządzenie, w którym podkreślano się potrzebę rozwoju winiactwa oraz udziela się pełnego poparcia w uprawianiu wina lasek w Mezji, prowincji leżącej między Bałkanami i Dunajem. W tym samym czasie wydany zostaje również drugi, dokument oficjalny, w którym powołała się na zakładanie winnic na polach, uprzednio wykorzystywanych pod uprawę kultur zbożowych. Źródła te świadczą o tym, że uprawa winnej lasek i produkcja wina były do prostu źródłem utrzymania w Mezji w II-III wieku.

OBKRYTA niedawno winiarnia i przylegający do niej magazyn, leżące na terenie obszarnej wille antycznej nie opodal wioski Madara w okolicy szumafakta, przynosiły rzeczy material o tego rodzaju budowlach gospodarczych, jak również o procesie produkcyjnym. Do czasu czepiano wiadomości na ten temat jedynie z dwóch zachowanych relikwii. Na jednym z nich, przedstawiającej stawy produkcyjnej wina, a więc zbiór winogron do kossy, ugotowanie i przetrwanie w butelkach, przedstawiającej (kadzieli) i rozlewanie gotowego wina. Drugi relief przedstawia przewóz wina w beczce załodowanej na wóz, ciągnięty przez woły.

WINIARNIA w Madrze dostarcza wielu danych o procesie produkcyjnym wina, o wiecie bardziej skomplikowanym od strony technicznej a pozwalającym na przetwarzanie większej ilości winogron. Do tego celu służy specjalny budulek dość głęboko, bo na 2 metry wko-pały w ziemię, zbudowany z miejscowego, ciosanego diaskowca obłożonego zabawką murarską. Spół- uformowania pomieszczeń do

wyznactwa winogronowych jagód wskazuje, że postugiwano się... stopami.

Deptane winogrona puszczaly winny sok, który spływał po pochyleł podłożu wyłożenia polce- tej nieprzepuszczającym ciecz tyńkiem. Sok poprzez szeroki otwór wlewał się do zbiornika zbierawczego z ciec. Wewnętrzne ściany zbiornika pokryte są również „nieprzemakalnym” tyńkiem.

Zachodnia część budowli służyła do magazynowania wyprodukowanego wina. Tutaj umieszczone były zbiory, czyli duże gniazda naczyń. W trakcie wykopalski znaleziono trzy prawie nie uszkodzone pitosy. Przyjmując, że cała izba była zbita tylko przez te gniazda naczyń i że mieściła się ich około 22, można wyliczyć, że winokwe magazynu były w stanie przechować 15 tys. litrów szlachetnego trunku. Bawiem w jedena tylko gliniany dzban można było wiać i 100 litrów wina.

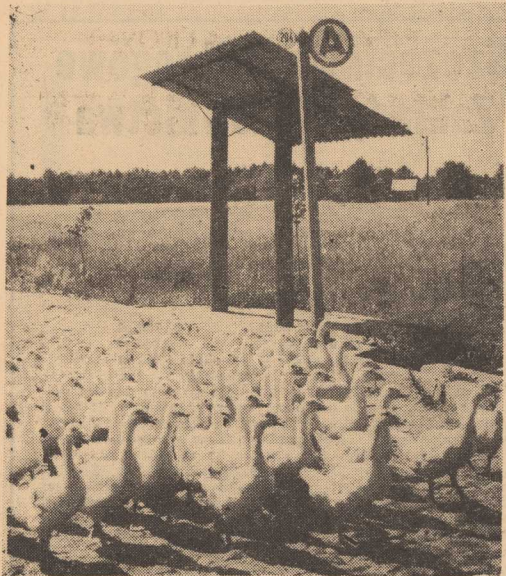
WINIARNIA z kompleksu willowego koło Madary — jedynym obiektem tego typu w Bułgarii — funkcjonowała właśnie w II-III wieku naszej ery.

B. MLADENOW

Znajdują się tu nie tylko domy wczasowe zakładów, korzystających z wymiany turystycznej z Polską. Są także doskonałe urządzenia camping: donki wyposażone są w łazienki z zimną i gorącą wodą i WC, kuchnie na gaz — butan, ład ziołom — jedzie do dyspozycji amatorów przejeżdżających.

REJON TEN należy do okręgu frankfurckiego, którego ośrodki campingowe przyjmują prawie 100 tys. turystów. Również Heleensee oddalone o 10 km od Frankfurtu nad Odą na Pojezierzu Brandenburskim dysponuje piękną plażą oraz campingiem, w którym podobno studenci i renciści korzystają ze zniżki w opłatach.

Niedaleko stąd do Berlina i Poczdamu, dokąd prowadzą dogodnie linie komunikacyjne i szosy. Turysty polscy korzystają i z tej okazji lepszego poznania kraju swych zachodnich sąsia- dów.



„I znów się spóźnia...”

(CAF)

Niemowlę, rodzice i nowoczesność

Kiedy postęp w gospodarstwie domowym?

HASŁO „Niemowlę też czło-wiek” ma właściwie znaczyć „Rodzice niemowlęcia też ludzie”. Dziecku jest przecież obojętne, czy dostanie napój z sokowirówki Browna, czy ręcznie przetrząty przez sitko i wyciśnięty przez sterylną gazę. Ale mamie i tacie nie jest wszystko jedno, czy włączy na kilka sekund aparat, patrząc jak z brownowskiego dziołka plynie strumyk soku, czy też będą sami przecierać i wyciskać. Bohaterem apelu „ojca wolaającego na puszczy” nie jest więc jego malec, tylko on sam, młody rodziciel. Rodziciel, powiedzmy sobie, nietypowy.

DOTĄD wszystkie kłopoty i całą robotę przy odchowaniu niemowlaka ponosiła matka. Jej też słaby

głos rozlegał się przez minionych... nście lat. W trakcie dyskusji nad postulatami ojca ktoś zauważył, że „postęp zaczyna się wtedy, kiedy mężczyznom przestaje być wygodnie”. I na tym oparto nadzieję, iż instytucje przedsiębiorstwa i instytucje państwa wreszcie uzgodnią potrzeby niemowląt, dotąd zaspokajane odwiecznym, pracochłonnym i niewydajnym sposobem domowym.

Co jednak będzie, jeżeli się okaże, iż „ojciec wolaający na puszczy” jest sam lub prawie sam? Albo, co gorzej; jeśli wiek szóstki kobiet, na przekór własnemu interesowi, będzie po staremu aspirować do niedzielenia obowiązków domowych ani z producentami czy usługodawcami, ani nawet z własnym mężem?

CO ŚWIETNE DLA PIĘCIORACZKÓW...

KTÓS, komu się zdaje, że takie pytania są prowokacją — myli się.

Znany dwa przykłady tzw. reprezentatywne, świadczące jak jeszcze daleko naszym młodym kobietom, aktualnym i przyszłym mamom, do nowoczesnego spożycia na sprawy domu, rodziny, podziału obowiązków, posługiwania się gotowymi produktami itd.

Pierwszy przykład dotyczy sprzedaży dań obiadowych „Bobo-Vita” i soków „Bobo-Fruit” dla najmłodszych dzieci, z atestem Instytutu Matki i Dziecka. Fakt, że dostawy tych produktów bywają nieregularne nie tłumaczy, dlaczego zalegają półki.

Ankieta „Spolem”, nie pretując do wniosków ostatecznych, pozwoliła zorientować się, że matki nie ufają nowemu sposobowi odżywiania niemowląt. Ze obstatą przy tym, iż dziecko musi mieć wszystko zrobione w domu. Tymczasem wiadomo, że nie w każdej kuchni przygotowuje się jedzenie równie higienicznie, jak w specjalnej wytwórni pod kontrolą fachowców.

Te tradycyjne opinie podziela, co gorsza, wiele kobiet-lekarek pediatrów, odradzających podawanie maleństwu „Bobo-Vita” i „Bobo-Fruit”. Czyżby nie dotarło do nich, że idealnie rozwinięte gdańskie pięcioraczki żywiące są właśnie przetworzonymi ze znakiem „Bobo”? Że w społeczeństwach znacznie zaóźniejszych od naszego podstawa wyżywienia ogółu niemowląt są produkty konserwowe?

MECZENNICE NA WŁASNE ŻYCZENIE?

WRÓCZMY teraz do ojca, któremu „zrobiło się niewygodnie”

na czym publicyści z zacięciem historiozofów opierają nadzieję na postęp w gospodarstwie domowym. Musimy ich, niestety, rozczarować. Z blisko 600 tysięcy mężczyzn, którzy co roku zostają ojcami, tylko całkiem niewielu odczuwają trud pielęgnacji niemowlęcia. Pozostali cierpią co najwyżej wskutek złego humoru i przemęczenia żony.

Wiemy o tym z ankiety Ośrodka Badań Opinii Publicznej przy Polskim Radio i TV. Kobiety, pytane jak sobie wyobrażają idealnego męża, w 89 przypadkach na 100 nie wymieniły cechy „gospodarności”, która dawałaby nadzieję na podział domowych obowiązków.

Jeszcze mniejsze znaczenie do „gospodarności męża” przykładają żony i przyszłe żony z naj młodszych roczników. Spośród 18—29-letnich wspomina o niej zaledwie co siódma. Natomiast wśród nawet najmłodszych wiekiem mężów i przyszłych mężów, co drugi pragnie żeby żona była w pierwszym rzędzie gospodarną. Czytajmy: żeby sama podolała domowym i matczym obowiązkom.

Gdyby więc społeczeństwo miało czekać, aż mężczyznom zrobi się niewygodnie — postęp w funkcjonowaniu domu zszedł by na długo z pola widzenia. Że jednak powszechny interes wymaga, aby domowa dłubani-ko kuchenne-pielęgniarska zastąpić wysoko wydajną, wyspecjalizowaną produkcją — sądzimy, iż taki postulat znajduje się w planie społeczno-gospodarczego rozwoju. Nawet bez głosu ojca, wolaającego na puszczy.

Irena FRACKOWIAK

„Dziadus Marek mówił...”

BYŁ ROK 1872. Wychodzące w Warszawie czasopismo popularne „WIENIEC” wystąpiło z arcycytryjską hipotezą: **Kopernik** pochodził z wioski Laskowice pod Pabianiami, a w wie-sce tej zamieszkiwali aż do po-zaczku dziećmiętnego wieku liczni jego krewni w linii żeńskiej, noszący nazwisko **Koperników** vel **Kopernogów**.

AUTOREM artykułu był znany zbieracz Kopernikanów Ignacy Polkowski. Na podstawie ksiąg metrykalnych parafii wymienił miejscowy proboszcz rzekomo z imienia i nazwiska aż sześćdziesięciu Koperników czy Kopernogów z Laskowic; ród ten miał skończyć się na jakimś Wojciechu. W r. 1820 stał on przed wojskową komisją superwizyjną w Pabianicach i nazwiskiem swoim zwrócił uwagę niejakiego dr Solskiego, obecnego przy badaniu „popisowych”.

„ALEŻ TAK — powiedział rzeko-mo ów Wojciech — jeszcze dziadus Marek powiedział mi, że z naszego rodu pochodził taki wielki człowiek, co w młodości mieszkał w Toruniu”. Dr Solski dodał do siebie przy opowiadaniu o rekrucie, że ten zdradza niezwykłe podobieństwo rysów do Tyśów Astronoma, aanych z portretów, nazwisko natomiast w jego odmianach, nazwisko — Kopernog — Kopernok — jest jedno dla wszystkich przedstawicieli włościańskiej rodziny z Laskowic.

CURIOSUM stanowi fakt, że historyk Siedziński i Polkowski byli bezkrytycznie przekonani o prawdziwości powiolenia Mikolaja Kopernika spod Pabianic. Kiedy Polkowski opublikował swe rewelacje Wojciech Kopernog 271 jeszcze i w dal-szym ciągu twierdził, iż „dziadus Marek mówił...”

(R. 2.)

Potrzeba skutecznego przeciwdziałania

Alkoholizm i przestępczość

OD WIELU LAT NALEŻYMY. niestety, do krajów, w których spożycie alkoholu jest bardzo duże. Oprócz szkodliwego wpływu alkoholu na zdrowie i życie rodzinne, alkohol jest także jednym z najpoważniejszych czynników kryminalnych.

ZE STATYSTYK milicyjno-prokuratorских wynika, że w chwili popełnienia przestępstwa pod wpływem alkoholu znajduje się aż 70 proc. wszystkich sprawców rozboju, ponad 68 proc. winnych zabójstwa, ponad 90 proc. sprawców uszkodzeń ciała, zdecydowana większość osób skazanych za napasę na funkcjonariuszy publicznych, sprawców burd, awantur w miejscach publicznych. Potwierdzają te dane także nasze własne obserwacje dotyczące zakłóceń porządku publicznego przez pijanych.

WPRAWDZIE w ubiegłym roku nastąpił pewien spadek globalnej liczby przestępstw (o około 10 proc. w porównaniu z rokiem 1971), zmniejszył się także nieco udział osób pijanych w wykroczeniach, ale jest to poprawa zdecydowanie niezadająca. Jak wynika ze statystyk obejmujących trzy kwartały ubiegłego roku, nadal w kolizję z prawem wchodził przede wszystkim alkoholicy. Była ich zdecydowana większość przed inicjatorami bójek i pobicia, przeszło połowa wśród sprawców ciężkich uszkodzeń ciała. W tym samym roku blisko 70 proc. sprawa rozboju i ponad 54 proc.

zabójców działało w stanie upojenia alkoholowego.

DO STRAT, jakie ponosi społeczeństwo z tego tytułu, dochodzą szkody, jakie powodują alkoholicy — w swych miejscach pracy, gdzie niejednokrotnie bezkarnie naruszają dyscyplinę pracy, lekceważą obowiązki zawodowe, są mniej wydajni. Trzeba też pamiętać o ogromnych obciążeniach, jakie ponoszą rodziny alkoholików, żyjące w nienaturalnej atmosferze, pozostawione materialnie.

ostrzeżenia walki z pijaństwem i alkoholizmem.

W TEJ przeciwalkoholowej profilaktyce więcej uwagi trzeba poświęcić sprzedaży napojów alkoholowych, których konsumpcja zdecydowanie z roku na rok rośnie. Dotyczy to zwłaszcza różnego typu win i piwa, napojów, do których nader często sięgają także młociani i nieletni. Chodzi o ograniczenie ich konsumpcji, a zwłaszcza rygorystyczne przestrzeganie przez sprzedawców granicy wieku kupujących alkohol. **Ale potrzebne jest także zdecydowane społeczne po-**



POTRZEBNE jest więc znaczenie aktywniejsze uczestnictwo nas wszystkich — a nie tylko osób służbowo zainteresowanych — w upowszechnianiu szeroko pojętej polityki antyalkoholowej. Mówią o tym m. in. wytyczne uchwały RM z maja 1972 roku, w sprawie za-

pienie pijaństwa — zupełne wyeliminowanie alkoholu z miejsc pracy, dyskryminacja upijanych się w miejscach publicznych! Być może uda się wówczas zmienić pesymistyczną wy-mowę statystyk.

I. BRZEŃSKI

USTAWA wydana przed rokiem przesuwała znacznie okres urlopu macierzyńskiego i równocześnie urosła do zasady udzielania go, znosząc obowiązek wykorzystania 2 tygodni przed porodem i pozostawiała na zaleceniu, by rozpoczynał się on wcześniej, a nie tuż przed porodem. Nie ma więc już żadnych wątpliwości, że nawet w razie rozpoczęcia urlopu bezpośrednio przed porodem

wijając zaświadczenie na druku „Mz-L4”, który stanowi dla zakładu pracy podstawę do udzielenia urlopu. Zakład sam, z własnej inicjatywy nie może zmienić ustalonego w zaświadczeniu lekarskim terminu rozpoczęcia i zakończenia urlopu. Gdyby zaś lekarz w wystawionym zaświadczeniu naruszył normy ustawowe, zakład może i powinien wystąpić do właściwego organu służby

wartość społeczną. Od tej „ze-laznej” zasady istnieje jeden wy-jątek. Dotyczy pracownicy, której dziecko bezpośrednio po porodzie czy w ciągu najbliższych kilku tygodni po porodzie zmarło. Oraz w tym wypadku dopuszczalne jest wzięcie zgonu na wszelkieśce podjęcie pracy. Gdy więc matka zmarłego niemowlęcia wystąpi o skrócenie urlopu macierzyńskiego, zakład może ten wniosek uwzględ-

— Urlop macierzyński ma charakter ściśle osobisty, a więc może być przyznany tylko w natu-rze. O wypłaceniu w zamian ekwi-walentu pieniężnego nie może być mowy w żadnym wypadku.

— Urlop macierzyński może być wykorzystany tylko przez zainteresowaną pracownicę. Gdyby więc nie wykorzystywała ona tego urlopu (np. z powodu zgonu), rodzinie nie należy się w zamian

— Wykorzystanie urlopu macierzyńskiego w wymiarze dłuższym niż przewiduje to ustawa nie uważa za podstawę do ewentualnego wzięcia od pracownicy równowartości „straty”, chyba żeby pracownicę swym postępowaniem

wprowadziła zakład w błąd (np. podała lekarzowi i zakładowi, że był to drugi poród uprawniający do 18-tygodniowego urlopu, a nie pierwszy, przy którym należał się urlo-p 16-tygodniowy).

RADCA

Urlop macierzyński w świetle prawa

należy się on w pełnym 16 czy 18-tygodniowym wymiarze.

Może przestać, zaistnieć sytuacja, w której czas trwania urlopu macierzyńskiego będzie dłuższy. Na-stąpi to wówczas, gdy lekarz usta-lił nieaktualną datę porodu i wskutek tej pomyłki początek urlo-pu przypadnie wcześniej niż 4 tygodnie przed porodem. Wtedy urlo-p macierzyński musi być przedłużony tak, by po porodzie pracownica korzystała z 12 czy 14 tygodni wolnych od pracy.

Termin urlopu macierzyńskiego ustala oczywiście lekarz, wysta-

zdrówia o sprostowanie zaświad-czenia.

WARTO PRZYPOMNIEĆ, że za-kład ma obowiązek udzielenia pracownicy urlopu macierzyńskie-go, a zainteresowana również zo-bowiązana jest do wykorzystania go. W okresie objętym zaświad-czeniem lekarzem nie wolno za-trudniać pracownicy, nawet gdy-by była w pracy niezbędna i sa-ma tego chciała, jest to bowiem urzeczliwie przyznane nie tylko w interesie samej pracownicy (jej zdrowia), ale również jej dziecka, którego zdrowie ma obciążać

nić i dopuścić ją do pracy po upływie 6 tygodni od daty po-rod.

DLACZEGO? — Otóż — według opinii lekarzy — okres 6 tygodni pozwala kobiecie odzyskać siły po przytym porodzie. Ważne są tu też względy psychiczne — kobie-cy po śmierci dziecka może za-leżeć na szybszym powrocie do pracy po bolesnej stracie. Kon-sultacja miedzynarodowa ustala bowiem okres 6 tygodni jako niezbędny dla rekonwalescencji organiz-mu kobiecie po porodzie.

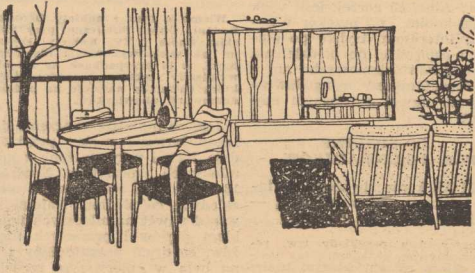
Odnajmujemy jeszcze trzy podsta-wowe zasady.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w Szczecinie

informuje,

że z dniem 13 sierpnia 1973 r. ulega likwidacji sklep meblowy przy pl. Żołnierza Polskiego 4.

Sklep ten zostanie przeniesiony na al. Wyzwolenia 17 po 20 sierpnia 1973 r. Na czas reorganizacji sprzedaż segmentów, mebli kuchennych oraz mebli drobnych odbywać się będzie w Magazynie Nr 2 przy ul. Warciasta 17 — codziennie w godz. 10—18.



3493-K

Kurczęta pieczone na rożnie - znakomite, soczyste!

Kurczęta na zamówienia osobiste, lub telefoniczne sprzedają następujące sklepy mięsne i garmazeryjne WPHS:

- al. Wojska Polskiego 6 tel. 353-65
- al. Wyzwolenia 47 tel. 203-95
- al. Jedności Narodowej 46 tel. 355-89
- ul. Krasińskiego 1 tel. 236-94
- ul. Wielka 4 tel. 386-88
- ul. Mickiewicza 109 tel. 739-03
- ul. Narutowicza 22 tel. 884-05

oraz nowo otwarty po remoncie sklep drobiarski przy ul. Jagiellońskiej 16, tel. 458-96.

3492-K

SPBO Nr 1

odprzeda przedsiębiorstwom upolicezonym i osobom prywatnym parkiet dębowy i bukowy, szkło ornamentowe 4 i 7 mm, asfalt naftowy, rury asbestowo-cementowe Ø 400, części samochodowe i do maszyn budowlanych oraz drewno opałowe.

Informacji udziela Dział Zapotrzeźnia SPBO nr 1, Szczecin, ul. Boh. Warszawy 34/35, tel. 399-33.

3381-K

STOCZNIA SZCZECIŃSKA

IM. A. WARSKIEGO w Szczecinie ul. Hutnicza 1 poszukuje

kwatery prywatnych dla pracowników samotnych oraz dla pracowników z rodzinami. Odpłatność wg obowiązujących stawek. Zgłoszenia przyjmuje Dział Bytowy, tel. 302-364 lub osobiście w Szefostwie Socjalno-Bytowym przy ul. Filii-ka nr 43, pokój 2.

3505-K

Cukrownia Szczecin

poszukuje

kwatery prywatnych na terenie dzielnicy Gumieńce dla pracowników na okres kampanii cukrowniczej od 1.X—31.XII br.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Cukrownia „Szczecin” w Szczecinie, ul. Cukrowa 65.

3506-K

ZŁOM
ZŁOTA I SREBRA
skupuje sklep
VERITAS
Szczecin, ul. Słaska 7
3497-K

NAUKA

STUDENCI V roku PS udzielają korepetycji z matematyki. Tel. 249-89, 10357-G

MATRYMONIALNE

STARSZA pani, wdowa o miłej powierzchowności pozna pana o wysokich walorach moralno-etycznych celem wziętego opania w życiu. Minimum średnie wykształcenie, wiek 55—65 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10410.

RÓŻNE

TELEWIZYJNE Pogotowie inż. Wł. Tomczak, tel. 406-33, 10515-G

PRACA

POTRZEBNA opiekunka do półtorarocznego dziecka. Małopolska 54—12, 10277-G

POTRZEBNA opiekunka do jednorocznego dziecka. Tel. 288-91, 10463-G

NIERUCHOMOŚCI

ZAKŁAD fotograficzny odstąpić. Gliniki, ul. Księża 44 godz. 13—15, 10548-G

SPRZEDAM dom 5-izbowy, 93 m kw., cały wolny, bez wygód, 500 m kw. placu, drzewa owocowe, budynek gospodarczy, 3 minuty od stacji kolejki elektrycznej, 7 minut do Warszawy, Matysiak, Zabki k. Warszawy, ul. Moniuszki 4, 3348-K

SPRZEDAŻ

PEKINIŹYKI sprzedam, Tel. 258-41, 10590-G

SAMOCHÓD „Mercedes” nowy model stan idealny sprzedam. Tel. Gryfino 21-13, 10541-G

SPRZEDAM Flata 1300 stan bardzo dobry, tel. 351-70, 10587-G

OPŁEK Rekord 1900 — 1968 r. sprzedam, Tel. 390-88 — w godz. 18—18, 10596-G

SAMOCHÓD marki Polski „Fiat 125 p” z silnikiem 1500 eksportowy, model 1973 sprzedam, Tel. 461-75, 10587-G

SPRZEDAM bilard elektryczny, Tel. 324-84, godz. 18—20, 10495-G

Szczecińskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa

w Szczecinie

ogłaszają

dodatkowe zapisy chłopców do 3-letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących na rok szkolny 1973—74 do klasy I-szej w zawodzie monter sieci i instalacji gazowych.

Uczniowie otrzymują następujące wynagrodzenie:

w pierwszym roku nauki 150 zł
w drugim roku nauki 320 zł
w trzecim roku nauki około 1 000 zł

Uczniowie z chwilą zawarcia umowy otrzymują deputat gazowy, odzież i obuwie ochronne, umundurowanie w II roku nauki, korzystają z opieki lekarskiej, mogą należeć do Związku Zawodowego. Po ukończeniu nauki w szkole absolwenci mają zagwarantowane zatrudnienie w zakładzie pracy w Wydz. Przetwarzania Urzędzi Gazowych i Wydz. Sieci i Instalacji oraz możliwość kontynuowania dalszej nauki w Technikum Gazownictwa. Pracownikom SOZG przysługują następujące świadczenia: deputat gazowy i węglowy, wysługa lat, roczna nagroda z funduszu zakładowego (13-ta pensja), nagrody jubileuszowe.

Podania z kompletem dokumentów obowiązujących w szkołach zawodowych należy składać w Dz. Szkolenia SOZG ul. Tama Pomorzańska 26, pok. 48. Informacja telefoniczna 82-10-21 wewn. 46.

3494-K

LOKALE

ODNAJME pokój c.o. z używalnością kuchni, łazienki, z telefonem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10542.

MAŁŻENSTWO z 3-letnim dzieckiem poszukuje umiarkowanego pokoju z używalnością kuchni. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10569.

WYNAJME pokój państwowy, Emilii Plater 93—18, 10521-G

MIESZKANIE własnościowe M-4 sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10499.

WYNAJME umiarkowany, słoneczny, piękny pokój z używalnością kuchni i łazienki, w centrum Szczecina, solidnemu małżeństwu bezdzietnemu na okres jednego roku. Dzwonić 82-14-71, 10508-G

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-2 z widną kuchnią w centrum Szczecina. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10395-G

10 SIERPNIA 1973 R. ZMARE

Tow. Leopold Czarniak przeżywszy lat 78

Pogrzeb odbędzie się na Cmentarzu Centralnym w poniedziałek 13 sierpnia o godz. 12 o czym zawiadamiamy

pograżone w głębokim smutku

CÓRKI I RODZINA

stów turbin parowych, palacza c.o., strażaków oraz robotników niewykwalifikowanych do obsługi maszyn przedziałowych. Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udzielają pracownicy Działu Osobowego i Szkolenia Zawodowego, tel. 61-281 wewn. 33. Dojazd autobusami MPK linii 61, 55 i 66. 3496-K

Szkolenia Szczecińska im. A. Warskiego zatrudni natychmiast spawaczy, kowaliprostawcy, monterów kadłubowych, podźwigowych robotników niewykwalifikowanych oraz kandydatów do przyuczenia zawodu spawacza, kowala prostawacza i montera kadłubowego. Blizszych informacji udziela dział кадр ul. Hutnicza 1, pok. 5, tel. 302-247. 3458-K

Nowo powołany Zakład Inwestycyjno-Montażowy Przemysłu Okręgowego „Budimor” w Szczecinie zatrudni natychmiast inżynierów i techników budowlanych z uprawnieniami, murarzy, cieśli, betoniarzy, zbrojarzy, dekarzy, brukarzy, instalatorów wod-kan i c.o., blacharzy bud. i przem. Zatrudnimy także robotników niewykwalifikowanych. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego budownictwa w częściowym stosowaniu elementów plac z przemysłu okręgowego. Pracownikom zamieszkałym samotnym zapewniamy kwatery prywatne. Praca głównie na terenie Szczecina, z zastrzeżeniem możliwości czasowego oddelegowania do pracy w obrębie woj. szczecińskiego i gdańskiego. Oferty kierować na adres: Szczecin, ul. Lubeckiego 6a, tel. 302-13-39 lub 302-11-80. Osobom zamieszkałym zgłaszającym się do pracy zwracamy koszty przejazdu. 3410-K

Zarząd Portu Szczecin wzywa do pracy wszystkich robotników rezerwy portowej zm. II i III od dnia 13—18.VIII.73 r. W zmianie III obowiązują godz. 14. Jednocześnie zawiadamiamy, że przyjmujemy do rezerwy portowej mężczyzn w wieku od 18—45 lat. Rejestracja odbędzie się w dniu 15.VIII.73 r. w godz. od 8—9 w Rejonie Lastowni tel. 36-166. 3537-K

Pracownicy poszukiwani

Zakład Eksportowo-Importowy Szczecin-Port, nabrzeże Greckie tel. 308-391 przyjmie 30 kobiet do przyuczenia zawodu operatora sprzętu elektrycznego i spalinowego. Kandydatki winny zgłaszać się osobiście w Sekcji Kadry, 3478-K

Dyrekcja Cukrowni „Kluczewo” zatrudni od dnia 25.09.73 r. na okres od 2 do 3 miesięcy pracowników umysłowych w punktach odbioru buraków na stanowiska wagowych, pomocy wagowych, procentników, na terenie powiatów: Skarżynski, Choszczno, Pyrzyce. Zgłoszenia przyjmują i udziela informacji dział surowcowy Cukrowni „Kluczewo” w Stargardzie Szczecińskim 3470-K

Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe zatrudni w ośrodkach socjalnych następujących pracowników: kierownika transportu, 2 kierowców, kucharkę, pomoc kuchenne, pokojową do D.W. w Międzyzdrojach oraz administratora i dozorcę nocnego ośrodka campingsowego w Glinie k/St. Czarna. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje sekcja кадр, Szczecin, pl. Hołdy Pruskiego 8, pok. nr 25, II piętro.

Zakłady Włókien Sztucznych „Wiskord” zatrudnia ekonomistę z wyższym wykształceniem lub prawnika z praktyką na stanowisko Kierownika Działu Organizacyjno-Prawnego, inżyniera mechanika ze znajomością urządzeń energetycznych na stanowisko Mechanika Wydziału oraz 3 surmary, 2 tokarzy, 2 elektryków, maszyni-

NIEDZIELA 12 SIERPNI

DZIS: Klary, Bilarii
JUTRO: Diany, Hipolita

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane, temp. do 25 st. Wiatry slabe, zmienne.

DZIS w Szczecinie i wojewodztwie cisnienie wynosi 1022 milibary (767 milimetrów słupa rtęci). W ciągu dnia - niewielki spadek ciśnienia.

TEATRY

ZAMEK - Teatr Satyrków STS "Solo na perkusji" g. 20.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) "Ogród rozkoszy" g. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

PROGRAM I

16.40 - "Wiejskie pejzaze" - reportaz filmowy, 17.05 - "W ludowym wietniu" - bulgarski film rozyrywkowy, 17.20 - Echo stadionu, 17.55 - "Stuka poloznica" - film prod węgierski, 18.10 - "Znaczy Kapitana" - reportaz filmowy A. Androchowicza, 18.45 - "Eureka", 20.15 - Letni Przegląd Teatru TV: Arthur Miller "Cena", 22.40 - Spotkanie z Felicia Jagodzinska - program muzyczny.

WTOREK

18.00 - "Czerwone wino" - ed. I filmu fab. prod. czechoslowackiego, 16.40 - "Od wiedzmi do Bartoka", 17.10 - "Nialdzie zarmulny sukcesu Felozona" - reportaz ze Szczecina, 17.40 - Kronika Pomorza Zachodniego, 18.00 - Dla mlodych widzow: "Telefer", 20.15 - Kino Interakcyjnych Filmow: "Smierc Ipu" - film fab. prod. rumunskiej, 22.05 - Kontakty.

SHODA

9.30 - "Smierc Ipu" film fab. 16.40 PFK 16.30 Magazyn ITP, 17.10 - Losowanie Wielkiego Lotka, 17.25 - Polski Film Dokumentalny - w programie filmy K. Swidowskiego, 18.25 - Z cyklu: "Czarna obiektywy" - "Benzalia" - film prod. polskiej, 18.45 - "Za kieliszkiem", 20.15 - "Wielki krwaw" - film 21 sesji, "Benzalia", 21.85 - Program Red. Publicystyki Miedzynarodowej 21.35 - Z cyklu: "Wielcy ludzie z mazyki" - Roman Rostand, 22.35 - Wiadomosci sportowe oraz sprawozdanie z uroczystosci otwarcia Uniwersytetu w Moskwie.

CZWARTEK

16.00 - "Wielki krwaw" - film 21 sesji, "Benzalia", 16.40 - "Wielki krwaw" - film 21 sesji, "Benzalia", 17.10 - "Spiewa wiosna" - sezyrywkowy program TV CSRS, 18.00 - Telewizja Młodych - Letnie spotkanie 18.40 - Z cyklu: "Spotkania z pisarzami" - z Taussem Lopuszewskim rozmawia Al. Malachowski, 20.15 - "Putzany gan" - komedia kryminalna prod. ang. 21.55 - Teatr Rozrywkowy "Try" kwadrans nerwowi - scenariusz W. Gawrońskiego w oprac. o. odpowiedzialni Eugene Chavetta, 23.05 - Wiadomosci spor

17.19 - CSRS, od I. 14; HUTNIK (Stoleczyn) "Posag ksieznicy Ralu" g. 18, 20 rum, od I. 14; I MAJ (Zydowice) "Czym moje slyszyc" g. 19, 20 - CSRS, od I. 14; I MAJ (Policie) "Slub bez obraczki" g. 17, 19 - CSRS od I. 14; SYRENIKA (Jasienice) "Swiatla przecznic" g. 17, 19 - pan. CSRS od I. 14; ZATOKA (N. Warno) "Kozl róg" g. 18, 20 - pan. bulg. od I. 18; STOKROTKA (Przytycz) "Trzeba zabic te miłosc" g. 17 - rum-fr. od I. 14; INA (Stargard) "Sindbad" g. 17, 19 21 - węg. od I. 16; DAR (Stargard) "Smileńców" g. 18, 20 - radz. od I. 14; WISLA (Goleniów) "Barwy ziemi" pan. radz. od I. 14; ROBOTNIK (Przytycz) "Trzeba zabic te miłosc" pol. od I. 18; GRYF (Grzyfino) "Wywołanie" IV i V cz. g. 18, 20 - pan. radz. od I. 14.

PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEZY

DELFIN "Kropka, kropka, przecieniec" g. 10.20 - pan. radz. od I. 7; BALZYK "Chlopec z fantazja" g. 10 - radz. z JONIER "Zagubiony flecek" g. 10, 11, 12, 17 - pol. od I. 7; MARS "Delki i swobodny" g. 11, 12 - radz. od I. 7; "Michal Walczak" g. 12 - pan. rum. od I. 14; SZMARAGDOWE (Zdroje) "Uwaga zaszal chlopiec" g. 12.30 - NRD od I. 7; MEWA (Zelchewo) "Krol areny" g. 12.30 - radz. od I. 7; PRZYJAZN (Dabie) "Na wyspach Polzeczki" g. 12 - pol. od I. 7; HUTNIK (Stoleczyn) "Lunawark" g. 12 - pol. od I. 7; I MAJ (Zydowice) "To miłosc wiesz" g. 15 - pol. od I. 7; BAJKA (Policie) "Czekam w Monte Carlo" g. 11.35 - pol. od I. 11; SYRENIKA (Jasienice) "Sombro" g. 16 - pol. od I. 7; ZATOKA (N. Warno) "Niewidzialny batalion" g. 16 - jug. od I. 11; STOKROTKA (Smierdnica) "Bolek i Lolek na wakacjach" g. 15 - pol. od I. 7; INA (Stargard) "Zabawa w rycerzy" g. 12 - węg. od I. 14; DAR (Stargard) "Polka nad Gai" g. 12.30 - węg. od I. 14; REPRTIAR KIN - na podstawie informacji WZK.

WYSTAWY

MUZEUUM NARODOWE - Staroizyńska 27 - Sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVIII w.; Stare srebro w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie; Wladziwoz Szklasz Pomorskich; Wspolczesna sztuka polska k. 9-17; WALEY CHIRURGIA - Malaryz Królów Sjalczajstycznych g. 10-18; WDK ZAMEK - "W holdzie Kopernikowi" - Wystawa miedziankiej malarki Ewy Pincus z Amsterdamu, 18-18; SALON WAG (pl. Holdu Pruskiego 6) - Wystawa grafiki Haliny Chrostowskiej

DYŻURY

ZSPITALA KLINIKA CHIRURGII DZIECIECIEJ - Unii Lubelskiej; NEUROLOGIA - Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA - Arkońska; Chir. Pomorzany; POLOZNICTWO - Pomorzany; WEWN. - Pomorzany; PRZYCHODNIE DZIECIECIA - Woj. Polskiego 72 - g. 19-7; DO-ROSLYCH - Jedn. Narodowej 12 15a; dober; NR 20; Naradna 18 g. 15-8; STOMATOLOGICZNA - al. Piastow 1 - g. 20-7.

NR 33 (dod. otrutki i tlen) - pl. Grunwaldzki 41 NR 2 - ul. Mickiewicza 101; NR 8 - al. Wyzwolenia 107.

POGOTOWIE PRACY APEK: NR 11 - Szreco-Dabie; NR 62 - Szczecin-Szreco.

INFORMACJA KOLEJOWA: 400-21, 400-22, 400-23, 400-24; Podziagi przy- 400-25; 916; Podziagi odjezdza- 917.

INFORMACJA TURYSTYCZNA: al. Jedności Narodowej 50 - tel. 428-32 - czynna od godz. 8-21.

PUNKT INFORMACYJNY PZM - 347-16.

INFORMACJA USLUGOWA - tel. 428-14.

OBUSLUGA SAMOCHODOW TOS Szczecin, ul. Orła Białego 10 godz. 8 do 16; OPD-1 SZCZECIN al. Piastow 20, tel. 453-56; OPD-4 STAR-GARD, ul. Gdanska 17, tel. 54-71, 72, 73).

DYŻURY DELIKATESOW NR 2 Jedności Narodowej 47 g. 10-15; NR 1 Wojska Polskiego 52 g. 15-20; NR 3 Jedności Narodowej 47 g. 14-20 (wino-cukiernicy).

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI 7.35 TV Technikum rolnicze, 8.15 Przydomiany, rodziny 8.35 Nowoczesność w domu i w zagrodzie 9. W starym kinie: "Złoty wiek kochania" 10.25 "Nie zna granic ni korzoni" 11.25 "Antena" 11.40 Z cyklu: "Pokocho wiatr" 12.10 Dziennik TV, 12.25 "Przemiany" 12.35 Koncert przemudowy z Katowic, 13.35 W kregu mistrzow sztuki, 14.40 Gra orkiestra TV Katowice, 15.05 "Interstuden", 15.35 "Trudna sztuka opowiadania dzieciop" - teleturniej 16.30, 18.45 z Geniu" film fab. prod. NRD

CIWARTEK 17.00 - Turniej żużlowy o "Złoty Kask" - transmisja ze Stadionu Śląskiego w Chorzowie (kolon), 18.15 "Droga do Katedry" z cyklu: "Kolorowe spotkania", 20.15 - "Złoty Nuta" - program rozrywkowy TV NRD 22.30 "Hustawka" - film fab. prod. radzieckiej.

PIATEK 17.00 - "Futrzy gan" - film fab. 16.40 - "Nie tylko dla pan, 17.10 - Z cyklu: "Spotkanie z Lazienkami", 17.40 - Kronika Pomorza Zachodniego, 18.00 - Dla mlodych widzow: "Telefer", 20.15 - Spiewa Karel Gott, 20.55 - Panoroma, 21.35 - Teatr TV na swiecie: Al. Nikolajewicz, Ostrowski - film fab. prod. CSRS, 21.25 - Turystyka i wypoczynek, 18.00 - Kronika Uniwersytetu w Moskwie.

SOBOTA 10.00 - Film Rene Claira - "Upior na sprzedaz" - film fab. prod. ang. 16.45 - "Taman" - no wela filmowa prod. TVP, 17.20 - Turystyka i wypoczynek, 18.00 - Z kamera wśród zwierzat, 18.30 - "Godzina Orfeusza", 20.15 - "Concena laureatów "Midem-79" - program Cannes z Miedzynarodowego Festiwalu Pływackiego, 21.50 - "Upiór na sprzedaz" - film fab. prod. ang., 22.15 - "Wiadomosci sportowe oraz Kronika Uniwersytetu w Moskwie."

NIEDZIELA 8.35 - "Długie bezdeszczowe lato" - film dok. prod. ang. z cyklu: "Swiat, który nie moze zagladac" 8.20 Z cyklu: "Czarna luda" - film dok. prod. USA "Wielki nawigator sir Francis Cookster" 16.30 - "Muzy bez etatu" - program posłonecy mu zycznym zespołem amatorskim 11.05 - Niedzielnny koncert promenedowy Praga, Wykonawcy: Ork. Symf. w Podbrzeżach, balesi solisci Program prowadzi: Jaroslaw Panfrowicz (CSRS), Monika Unifort (NRD) i L. Kowalski 12.50 - Dla dzieci: "Teatrzyk dla Przedszkolakow" - "Pani wrona" - wiersz, 16.30 - "Chodźcie w świat" 13.30 - Z cyklu: "Pokocho wiatr" - Salut dla pan, 14.00 - Losowa- nia Toto-Lotka, 14.15 - Klub Szczę

"w świetle dźwięków" rep. muz. 18.20 Dobranoc (kol) 18.30 Dziennik TV (kol), 20.15 "Czerwone wino" cz. I filmu prod. CSRS, 21.25 PKF "Wielki krwaw" - komedia muzyczna, 22.30 Sport.

PROGRAM II 17.20 Film "Lukas z Cranach Star- szy", 17.40 Spiewa Helena Vondracz- kowa, 18.15 Estrada petycka - "Bo- lestaw Lesman 18.45 "Poeci tańca" film baletowy, 19.20 Dobranoc (kol), 19.30 Dziennik TV (kol), 20.15 "Kon- 21 Polski film dok. "Keramajob pod bitwie", film A. Waidy.

PROGRAM BERLIŃSKI 9.15 Gimnastyka, 9.25 Kronika, 10. Wiadomosci dla dzieci, 11. Program z Rostocku 12. Wiadomosci 12.05 No- woczesna wieś", 12.35 "Studia na- 13.05 Protram muzyczny, 15. Film TV CSRS "Przy- 16.15 "Wielki krwaw" 17.15 "Wielki krwaw" 18.15 "Wielki krwaw" 19.15 "Wielki krwaw" 20.15 "Wielki krwaw" 21.15 "Wielki krwaw" 22.15 "Wielki krwaw" 23.15 "Wielki krwaw" 24.15 "Wielki krwaw" 25.15 "Wielki krwaw" 26.15 "Wielki krwaw" 27.15 "Wielki krwaw" 28.15 "Wielki krwaw" 29.15 "Wielki krwaw" 30.15 "Wielki krwaw" 31.15 "Wielki krwaw" 32.15 "Wielki krwaw" 33.15 "Wielki krwaw" 34.15 "Wielki krwaw" 35.15 "Wielki krwaw" 36.15 "Wielki krwaw" 37.15 "Wielki krwaw" 38.15 "Wielki krwaw" 39.15 "Wielki krwaw" 40.15 "Wielki krwaw" 41.15 "Wielki krwaw" 42.15 "Wielki krwaw" 43.15 "Wielki krwaw" 44.15 "Wielki krwaw" 45.15 "Wielki krwaw" 46.15 "Wielki krwaw" 47.15 "Wielki krwaw" 48.15 "Wielki krwaw" 49.15 "Wielki krwaw" 50.15 "Wielki krwaw" 51.15 "Wielki krwaw" 52.15 "Wielki krwaw" 53.15 "Wielki krwaw" 54.15 "Wielki krwaw" 55.15 "Wielki krwaw" 56.15 "Wielki krwaw" 57.15 "Wielki krwaw" 58.15 "Wielki krwaw" 59.15 "Wielki krwaw" 60.15 "Wielki krwaw" 61.15 "Wielki krwaw" 62.15 "Wielki krwaw" 63.15 "Wielki krwaw" 64.15 "Wielki krwaw" 65.15 "Wielki krwaw" 66.15 "Wielki krwaw" 67.15 "Wielki krwaw" 68.15 "Wielki krwaw" 69.15 "Wielki krwaw" 70.15 "Wielki krwaw" 71.15 "Wielki krwaw" 72.15 "Wielki krwaw" 73.15 "Wielki krwaw" 74.15 "Wielki krwaw" 75.15 "Wielki krwaw" 76.15 "Wielki krwaw" 77.15 "Wielki krwaw" 78.15 "Wielki krwaw" 79.15 "Wielki krwaw" 80.15 "Wielki krwaw" 81.15 "Wielki krwaw" 82.15 "Wielki krwaw" 83.15 "Wielki krwaw" 84.15 "Wielki krwaw" 85.15 "Wielki krwaw" 86.15 "Wielki krwaw" 87.15 "Wielki krwaw" 88.15 "Wielki krwaw" 89.15 "Wielki krwaw" 90.15 "Wielki krwaw" 91.15 "Wielki krwaw" 92.15 "Wielki krwaw" 93.15 "Wielki krwaw" 94.15 "Wielki krwaw" 95.15 "Wielki krwaw" 96.15 "Wielki krwaw" 97.15 "Wielki krwaw" 98.15 "Wielki krwaw" 99.15 "Wielki krwaw" 100.15 "Wielki krwaw"

RADIO

WIADOMOSCI: 8, 9, 10, 12, 16, 20 23, 24.

8.15 Po jednej piosence, 9.00 Praż- kowy muzyczny tygodnia, 9.05 Pala 7, 9.15 Magazyn wojskowy, 10.05 Wa- 12.15 "Przeboje, 10.25 "Przeboje, 10.35 "Przeboje, 10.45 "Przeboje, 10.55 "Przeboje, 11.05 "Przeboje, 11.15 "Przeboje, 11.25 "Przeboje, 11.35 "Przeboje, 11.45 "Przeboje, 11.55 "Przeboje, 12.05 "Przeboje, 12.15 "Przeboje, 12.25 "Przeboje, 12.35 "Przeboje, 12.45 "Przeboje, 12.55 "Przeboje, 13.05 "Przeboje, 13.15 "Przeboje, 13.25 "Przeboje, 13.35 "Przeboje, 13.45 "Przeboje, 13.55 "Przeboje, 14.05 "Przeboje, 14.15 "Przeboje, 14.25 "Przeboje, 14.35 "Przeboje, 14.45 "Przeboje, 14.55 "Przeboje, 15.05 "Przeboje, 15.15 "Przeboje, 15.25 "Przeboje, 15.35 "Przeboje, 15.45 "Przeboje, 15.55 "Przeboje, 16.05 "Przeboje, 16.15 "Przeboje, 16.25 "Przeboje, 16.35 "Przeboje, 16.45 "Przeboje, 16.55 "Przeboje, 17.05 "Przeboje, 17.15 "Przeboje, 17.25 "Przeboje, 17.35 "Przeboje, 17.45 "Przeboje, 17.55 "Przeboje, 18.05 "Przeboje, 18.15 "Przeboje, 18.25 "Przeboje, 18.35 "Przeboje, 18.45 "Przeboje, 18.55 "Przeboje, 19.05 "Przeboje, 19.15 "Przeboje, 19.25 "Przeboje, 19.35 "Przeboje, 19.45 "Przeboje, 19.55 "Przeboje, 20.05 "Przeboje, 20.15 "Przeboje, 20.25 "Przeboje, 20.35 "

POMYSŁOWA REKLAMA



TAKA oto pomysłowa reklama w postaci namalowanej na chodniku strzałki wskazującej wejście do sklepu „Junior” przy pl. Żołnierza Polskiego, sprawiło sobie WPTO. Niestety, reklama wymalowana została nie najlepszymi farbami i w ciągu paru godzin wyraźnie zaszarpała pod stopami przechodniów.

Foto: Z. Jodkowski

Z „Juventurem” do ZSRR

W DNIACH od 1 do 15 września Biuro Turystyki Młodzieżowej „Juventur” organizuje wycieczkę do Związku Radzieckiego. Na trasie podróży znajdują się: Moskwa, Ryga i Leningrad. Koszt wycieczki wynosi 3520 zł (dla uczestników do 35 roku życia). Starsi szczenińianie, którzy rezygnują z udziału w wycieczce, mogą otrzymać 30 proc. więcej. Wszelkie informacje można uzyskać w „Juventurze” przy al. Wojska Polskiego (budynek ZW ZMS), tel. 355-50. (1)

Ponad 30 tys. widzów zwiedziło V Prezentację Malarzy z Krajów Socjalistycznych

SALE WYSTAWOWE Zamku Książąt Pomorskich, w których trwa ekspozycja V Prezentacji Malarzy z Krajów Socjalistycznych są ciągle pełne zwiedzających. Nie też dziwnego, że od dnia otwarcia (czyli od 1 lipca) do dnia dzisiejszego, ze sztuką malarzy z siedmiu bratnich krajów zapoznano się już ponad 30 tysięcy widzów. Ponieważ ekspozycja otwarta będzie do dnia 15 września, tegoroczny plan popularzatorski prezentacyjnej wystawy zapowiada się dobrze.

Niektórych z zagranicznych uczestników V Prezentacji także zachęcać trzeba do grona zwiedzających sale wystawowe. Niedawno wileżyte złożyli tu dwaj artyści z NRD: Fritz Kisel, autor malarzskich impresji z powroty do Związku Radzieckim oraz Frank Riddigkelt, twórca jednego na wystawie autoportretu.

(Up.)

ZZM konserwuje klomby

PODCZAS kilkunastodniowych upałów jakie nawiedziły nasze miasto na początku lipca wiele miasteczko skomponowanych klombów i kwietników straciło swoją atrakcyjność, gdyż kwiaty „mleli” i usychały z nadmiaru słońca i braku wody. Jeden samochód — potężny, jakim dysponuje Zarząd Zieloni Mięskiej, nie mogli nadążyć z podlewaniem kwiatów. Obecnie pracownicy ZZM przystąpili do usuwania uschniętych sadzonek i miejsca ubytków obsadzają nowymi roślinami. Aby przywrócić miejskim rabatom ich pierwotny wygląd, trzeba na każdym z miejskich klombów wymienić ok. 200 kwiatów. (55)

KTO ZGUBIŁ?

MOTOCYKLISTA, który 10 bm. zgubił czarną aktówkę, proszony jest o zgłoszenie się po jej odbiór do naszej redakcji, pokój 42.

Większą sumę pieniędzy przelał na 10 bm., można odebrać przy ul. 5 Lipca 41 „a”/14, po godz. 18.

Gdy zepsuje się telewizor...

Usługi ZURIT-u - „piątym kołem u wozu”

JAKOŚĆ usług wykonywanych przez techników ZURIT-u, jak też opłaty nie są pobierane, były wielokrotnie tematem publikacji na łamach „Kuriera”.

PROSZA nas często o interwencję Czytelnicy — właściciele uszkodzonego sprzętu RTV, którym rachunek za wymianę

drobnej części wydaje się zbyt wygórowany. Oto na przykład jedna z mieszkanki Polic za wymianę oprornika za 1,70 zł zapłaciła 156,70 złotych.

Wątpliwości budzi znajomość cennika i czas wykonywania naprawy czy instalacji. Klientka zapłaciła ZURIT-owi za montaż instalacji antenowej 1089,30 zł. Po interwencji jeszcze raz przeprowadzono kalkulację i wówczas rachunek zmniejszył się. Inny przykład. Przy założeniu anteny pracowało 3 monterów przez 3 godziny, koszty robocizny wyniosły 129 zł. Antena po roku zepsuła się, założono więc nową. Tym razem robota to 2 monterów przez 40 minut za 160 zł.

DLUGO JESZCZE właściciele telewizorów i radioodbiorników nie będą znali tajników wiedzy technicznej, nieprędko też zabiorą się sami za naprawę. Nie każdy potrafi założyć antenę telewizyjną. W tej sytuacji klienci ZURIT-u zdani są na łaskę i niełaskę fachowców, którzy nie zawsze są „w porządku”. Wszystko to spowodowało, że między szczenińianami a ZURIT-em wytworzył się specyficzny stosunek polegający przede wszystkim na braku zaufania.

PRZEDSTAWICIELE dyrektora ZURIT-u twierdzą, że nie jest tak źle. Na 216 tysięcy napraw wykonanych w ubiegłym roku na terenie naszego województwa, wypłynęło tylko 119 reklamacji. Nie wiadomo jednak, ile razy klienci zrezygnowali z usług przedsiębiorstwa i woleli oddać telewizor czy aparat radiowy w ręce prywatnych rzemieślników. Wiadomo natomiast, że prywatne pogotowia telewizyjne (są już liczne, a mimo to powstają nowe) w Szczecinie prosperują znakomicie.

Dyrekcja ZURIT-u przyznaje, że dysproporcje między kosztami a cenami za usługi są spore. Cennik ujmuje (teoretycznie) czas potrzebny na naprawę i umiejętności technika. Pracownik wezwany do domu, zaliczenie od stażu pracy, dostaje od 12 do 26 zł za jedną naprawę. W przy padku, gdy koszt przekracza 250 zł, wynagrodzenie wynosi 37 proc. całkowitej opłaty. Powoduje to, że niektórzy technicy ZURIT-u nastawiają się na ilość napraw i na zawyżanie rachunków.

Niezbędne są modyfikacje w sposobie wykonywania usług jak i w samym cenniku. Do tego jednak potrzebne są decyzje centralne. Ale przecież odzyskanie zaufania do ZURIT-u jako przedsiębiorstwa usługowego nie wymaga zarządzeń i ogólnych decyzji. Klient zapłaci ekstra za naprawę domową, pogodzi się z wysokimi opłatami za „znalezienie uszkodzenia”, ale musi mieć gwarancję, że telewizor czy radio będzie zreperowane szybko, dobrze i bez żadnych „kantów”.

Na terenie całego kraju ZURIT-owskie usługi traktowane są jak „piąte koło u wozu”.

Handel — to jest to! — mówi pracownicy tej instytucji. **Do usług z reguły dopłacamy...**

Okazja na straganie

TEGO jeszcze w Szczecinie nie było. Ktoś sklepu obuwicznego przy al. Niepodległości (we wniece prowadzącej do baru „Ekstra”) WSS zorganizowała stragan sprzedaży przecenionego obuwia. Wielu szczenińianom pomysł ten bardzo się spodobał, o czym najlepiej przesvědczą tłumy przy owej zamprowiązanej ladzie sprzedawczej. Kupić tu można sporo sandałów, buty gumowe i niezbyt modne pantofle. Ceny są jednak niskie i na brak klientów stragan nie narzeka.

A przecież można na tym zarabiać, tylko trzeba to robić mądrze, we własnym i klienta interesie. (jas)

W teatrach — już po przerwie urlopowej

OD wtorku (14 bm.) po przerwie urlopowej Państwowe Teatry Dramatyczne znawiają działalność. Dla tych widzów, którzy przed wakacjami nie zdążyli obejrzeć wszystkich szczenińskich spektakli, zostają wzniesione niektóre z nich. Tak więc, w Teatrze Polskim prezentowana będzie komedia Bałuckiego „Radey pana radey” na zmianę z dramatem Hochwäldera „Oskarżyciel publiczny”, w Teatrze Współczesnym ogłosić będziemy „Damy i huzary” Fredry, „Romans z wodewilu” Turkowskiego, a dzieci będą miały okazję obejrzenia znanej bałki pt. „Kopciuszek”. Również w sieroniu szczenińskie teatry kontynuować będą obiad województwa, proponując dwa spektakle: „Damy i huzary” oraz „Radey pana radey”.

Zamówienia na bilety zbiorowe na wszystkie przedstawienia przysługuje Biuro Organizacji Widowni PTD w godz. od 10—14, tel. 266-56. (ru)

REAKCJA?

NASZ artykuł sprzed dwóch dni, krytykujący zamieszanie w handlu meblami segmentowymi, spowodowane przeprowadzką sklepu przy pl. Holdu Pruskiego, spotkał się z natychmiastową reakcją. Niestety, jest to reakcja na „nie”. Na wywieszzonej w wejściu do sklepu kartce informacyjnej, iż placówka ma być zamknięta z dniem 13 bm. zmieniono datę na 11 bm. (dezinformację dodatkową klientowi i zamknięto sklep już w sobotę. (tawo)

Maluchy apelują

Kochany „Kurierku!”

NAZYWAMY się Sylwia i Monika. Mamy po około dwa lata. Mieszkamy przy ul. Herbowej 17. Chcielibyśmy się trochę przed Tobą pożalić z naszych kłopotów. Otóż 8 sierpnia w godzinach popołudniowych spod drzwi naszego mieszkania ktoś bardzo niedobry „zabrał” nam dwa kółka od naszego bliźniaczego wózka spacerowego, produkcyj NRD. Od tego dnia nie możemy wyjechać na dłuższe spacery. Jesteśmy jeszcze male i daleko na naszych nóżkach nie zajdziemy. Mama jak idzie po zakupy, zostawia nas same w mieszkaniu, a my bardzo wstydzi płaczemy.

Może ty drogą uda nam się odzyskać stracone kółka od wózka i może będziemy mogli znowu, jak dawniej, jeździć na spacer. Może ten „ktoś”, kto nam je zabrał, przeczyta ten list i jednak trochę się uzurzy naszymi kłopotami.

Pomóż nam kochany „Kurierku!”

W imieniu dzieci i własnym napisala MAMA (Nazwisko znane redakcji).

Nim poznamy najlepszego kierowcę

Konkurs PKS na półmetku

KONKURS na najlepszego kierowcę PKS minął już półmetek. Komisje konkursowe w poszczególnych oddziałach obliczają obecnie wyniki współzawodnictwa za lipiec. Przodujących kierowców poznamy więc za kilka dni.

Już w tej chwili wiadomo na przykład, że w I Oddziale PKS w Szczecinie wśród najlepszych są: Stefan Wrona, doświadczony kierowca, pracujący w przedsiębiorstwie od 20 lat, Henryk Gołbicki, obchodzący obecnie 53-letnie prace w PKS. Hieronim Butlański oraz Mieczysław Gelz, którego obecnie można spotkać za kierownicą „TAM-a”.

Czekamy na dalsze listy. Nasz adres: Redakcja „Kuriera Szczecińskiego”, pl. Holdu Pruskiego 8, 70-550 Szczecin. Na kopercie należy dopisać: „Konkurs PKS”. (jas)



NA ZDJĘCIU: jeden z uczestników naszego konkursu — kierowca I Oddziału PKS Konrad Domagałski. Za kierownicą niebieskich autobusów zasiada od 15 lat.

Przypomnijmy, że na ostatnią pozycję która zajmie każdy z kierowców ma wpływ liczba przejechanych kilometrów, meldunki kontrolerów oraz uwagi naszych Czytelników. Za każdą krytyczną uwagę kierowcy otrzymują punkty karne, za pozytywną — punkty dodatkowe.

W dalszym ciągu do redakcji, która jest współorganizatorem konkursu, napływają listy od Czytelników. Pan Aleksander Pyk z Krakowa, wypocząwszy w Rewalu piasek w in. „jadąc w dniu 8 bm. ze Szczecina do Rewala autobusem nr rej. MF 2412 z przyjemnością zauważyłem świetną choć pozawidoczną czeską brawurę i lekkość jazdy p. Eugeniusza Maleszka z PKS Gryfice. Kulturalne odnośnienie się p. Maleszka do pasażerów zjednało mi pełne uznanie i sympatię”.

Książd Józef Pawłowicz z Międzyrzecz uważa, że na wyróżnienie zasługuje kierowca PKS p. Czesław Kozłowski. Natomiast młodzi mieszkańcy Widuchowej dojeżdżający autobusem PKS do szkoły w Gryflicach złożyli kandydaturę kierowcy Stanisława Mataja.

Mini-ankieta „Kuriera”

Czy Pan(i) pali?

PROBLEMY związane ze szkodziwością palenia tytoniu nie schodzą z łamów prasy. Podjmuje się różne akcje zmierzające od zmniejszenia rozmiarów tego nalogu wśród społeczeństwa. Jak na razie — bez większych rezultatów.

— Niestety, pale i to bardzo dużo, od wielu lat. Bardzo bym chciał, z tym zerwać ale nie wiem jak to uczynić.

Henryk Kmieć, malarz — rzemieślnik, lat 26:

— Nie pale i to od lat. Próbowalem — owszem — jeszcze... w szkole podstawowej, a więc po kryjomu. Gdy już mogłem robić to oficjalnie, palenie przestało mnie bawić.

Stanisława Szumlakowska, felczerka: — Nie, nigdy nie palłam. Po prostu nigdy papierosy mi nie smakowały. Jesteśmy z kolegami zachwycone, że jest w Szczecinie choć jedna kawaleria dla niepalących, w której można posiedzieć odchylając sięwiew powietrzem. (Te ostatnie rozmoowę przeprowadzaliśmy w kawalerii „Uśmiech”).

Eugeniusz Michalski, pracownik Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, lat 32:

— Owszem pale, ale znacznie mniej niż kiedyś. Lekarz zalecił ograniczenie. Obecnie jedna paczka papierosów starcza mi na kilka dni. Ale jak jestem na meczu „Pogoń...” w ciągu półtorej godziny porafrate wypalę 15 papierosów. Podobnie, gdy zdeneweruję się w pracy.

Henryka Staniak, pracownica recepcji hotelowej, lat 21:

— Coż zrobić? Wpadłam w ten nałóg w szkole średniej i tak już to trwa. Zazdroścę niepalącym, Mam zresztą nadzieję, że kiedyś sama będę się do nich zaliczać.

Lech Czarnomski, marynarz, lat 45:

— Pale. Od 10 cudziest lat. Na jakiś czas udało mi się zerwać z tym nałogiem. Mam jednak dość nerwowa pracę i właśnie ona spowo dawała, że znowu zacząłem palić. Pomyslałem w końcu, tyłu ludzi pali...

Wojciech Siwiński, student Politechniki Warszawskiej, lat 20:

— Niestety, tak i to „Ekstra Mocne”, co najmniej paczkę dziennie. Na razie nie odczuwam zgubnych skutków tego przyzwyczajenia.

Alieja Weerzyn, pracownik umysłowy, lat 25:

— Papierosy? Nigdy mnie nie ciągnęły. Mój mąż też nie pali. I chyba już przy tym pozostaniemy.

Regina Boniszewska, pracownik umysłowy, lat 53:

Stanisław Błaszak, marynarz, lat 46:

— Zrozumieć 10 lat temu. Z własnej inicjatywy. Dlaczego? Bo po prostu źle się czułem. Bardzo sobie chwalię tę decyzję.

Karol B., motorniczek MPK, lat 51:

— Kilka razy usiłowałem zrezygnować, ale udało mi się tylko zmniejszyć dzienną porcję papierosów.

Grażyna Gałzka, kelnerka, lat 21:

— Nie, nigdy nie palłam. Próbowano (koleżanki, koleżdy) mnie nawet wciągnąć, ale bez skutku. (jas, tawo)